Nr. 157. Wtorek, 14 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po połudn1u z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany generale kawaleryi hr. Üxküll!

Składając Panu najgorętsze życzenia z powodu ukończenia 60 lat czynnej służby, chętnie wspominam Pańską znakomitą działalność, w której ponownem, wdzięcznem uznaniu nadaję Panu brylanty do wojskowego krzyża zasługi.

Zapewniam Pana o Mojej dalszej, szczególnej przychylności i spodziewam się, że będę widział Pana jeszcze nadal w pełnej rzeźkości w Mojej służbie.

Wiedeń, dnia 5 lipca 1914.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 14 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej generał-porucznikowi Karolowi Wessely'emu, komendantowi 2 brygady artyleryi polnej, przy sposobności uwolnienia go na jego prośbę z tej komendy, tytuł barona i Najwyżej podpisać odnośny dyplom.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, szefa sekcyi w Ministerstwie handlu, dr. Wiktora Mataję, prezydentem Centralnej Komisyi statystycznej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zamianować najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 15 czerwca b. r. konsulem, wicekonsula dr. Jerzego Adamkiewicza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Kazimierza Angermanna, pierwszym prokuratorem Państwa we Lwowie z pozostawieniem go w służbie generalnej prokuratoryi i nadać mu najłaskawiej tytuł i charakter generalnego adwokata.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora Państwa, dr. Wiktora Swobodę w Stryju, pierwszym prokuratorem Państwa w Tarnopolu z tymczasowem pozostawieniem go w obecnej służbie prokuratoryi Państwa w Stryju.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych zamianować najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 15 czerwca b. r. *attaché* konsularnych: Ottona Hubickiego i Eugeniusza Jordan Rozwadowskiego, wicekonsulami.

Wspólny P. Minister skarbu zamianował w etacie bośniacko-hercegowińskich politycznych urzędników konceptowych politycznego adjunkta I. klasy, Andrzeja Paczowskiego, naczelnikiem powiatu II. klasy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego, Gustawa Ostrowskiego, notaryuszem w Kulikowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: dr. Samuela Müllera w Pilznie do Wieliczki, dr. Stanisława Bolesława Kazanowskiego w Ropczycach do Krzeszowic i dr. Rudolfa Webera w Dukli do Andrychowa, dalej nadał sędziemu Józefowi Raczyńskiemu w Oświęcimiu posadę sędziego w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego i zamianował sędziami auskultantów: Tadeusza Sośnickiego dla Dukli, Wojciecha Żywczaka dla Pilzna, Zygmunta Stefana Kerekjartę dla Oświęcimia, Marcina Rzepielę dla Łańcuta, Tadeusza Krzysztoforskiego dla Oświęcimia, Rudolfa Karpińca dla Dukli, Edmunda Waleryana Kamieńskiego dla Tarnobrzega i Juliusza Sebastyana Wiśniewskiego dla Tyczyna.

Rada szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie w szkołach średnich: a) profesorom: Franciszkowi Dubasowi z gimnazym w Gorlicach w gimnazyum św. Anny w Krakowie; dr. Henrykowi Lilienowi z gimnazyum w Buczaczu w gimnazyum w Brzeżanach; Henrykowi Dębskiemu z II. gimnazyum w Rzeszowie w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; Andrzejowi Serafinowi z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w I. gimnazyum w Nowym Sączu; Rudolfowi Schechtlowi z gimnazyum w Sanoku w gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu: Antoniemu Pankowi z gimnazyum w Cieszynie w II. gimnazyum w Rzeszowie; ks. Władysławowi Machecie z gimnazyum w Wadowicach w filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie, przydzielając go równocześnie do IV. gimnazyum tamże; dr. Henrykowi Biegeleisenowi z gimnazyum akademickiego we Lwowie w filii tegoż zakładu; Włodzimierzowi Maślakowi z gimnazyum w Buczaczu w gimnazyum akademickiem we Lwowie; Stanisławowi Paluchowi z gimnazyum w Gródku Jagiellońskim w filii IV. gimnazyum we Lwowie; dr. Stanisławowi Ludkiewiczowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; Władysławowi Wolnemu z gimnazyum w Mielcu w szkole realnej w Tarnowie; Józefowi Erbenowi z gimnazyum w Jaśle w II. gimnazyum w Rzeszowie; Dyonizemu Koreńcowi z gimnazyum z ru-

Z WARSZAWY.

(Znaki szczególne sezonu. — Warszawscy dorożkarze i... Pégoud. — Awiatyczne refleksye. — Deszcz popisów. — „Biedna Mela" p. Władysława Jastrzębca Zalewskiego w Teatrze Leśnim. — Kontrabanda teatralna i... kierownictwo literackie. — Tryumfy „Polki w Ameryce" i... dola pisarzy dramatycznych. — „Ładna Historya" Caillavet'a i de Flersa w Teatrze Polskim. — Nowa opera. — Dobrodziejki kraju).

(Ciąg dalszy).

Pierwszy z tych działów, prowadzony pod kierunkiem dyrektora Domaniewskiego, z roku na rok rozwija coraz energiczniejszą i bardzo owocną działalność.

Z wszystkich przedmiotów programem objętych szczególną pieczołowitością otacza szkoła naukę gry na fortepianie i na skrzypcach. Pierwszą prowadzi sam dyrektor Domaniewski, prof. Rüdigerowa (Wąsowska-Badowska), drugą prof. Michałowicz. To też wyniki są wręcz świetne; wykonawcy, którzy się przed licznie zgromadzoną jak na koncert publicznością popisywali, dowiedli, że się uczyli dużo i dobrze, że się rozwinęli wszechstronnie i w wysokim stopniu obiecująco.

Co się tyczy klasy dramatycznej, ta przedstawiła na scenie suty dorobek tegoroczny w 15 fragmentach, w których z pomiędzy wszystkich młodych adeptów Melpomeny na pierwszy plan wysuwała się p. Helena Buczyńska, wykazując jako szalona Julka we fragmencie z „W sieci" Kisielewskiego prawdziwy talent drgający siłą uczucia i artystycznego temperamentu.

Od pepiniery teatralnej na deski prawdziwej sceny krok jeden tylko; zwłaszcza dla feljetonisty. Daję go więc, i to na tę najprawdziwszą bo na scenę naszego „Burgu", naszej „Komedyi fran... nie polskiej", naszego „domu Fredry" inaczej mówiąc na scenę „Rozmaitości", rezydyjącą, jak co roku latem, w Ogrodzie Saskim. Rok już dobiegnie wkrótce jak pp. Grzymała Siedlecki i Solski objęli kierunek literacko-reżyserski tej przodownej w kraju siedziby sztuki dramatycznej. Pora rozejrzeć się w dotychczasowych wynikach tego artystycznego gospodarstwa. Jeżeli chodzi o wyniki kasowe, to dawno sezon jesienno-zimowy w Rozmaitościach nie dał tak świetnych rezultatów: ale to zasługa Rydla, którego „Królewski Jedynak" i „Złote więzy" są, nawiasem mówiąc, nabytkiem poprzedniego jeszcze kierownictwa. Jeżeli chodzi o wyniki repertuarowe, to ilościowo dawno również nie były tak skąpe i to znowu... wina (jeżeli to tak określić można) Rydla, a raczej niebywałego powodzenia obu jego sztuk, które miesiącami nie schodziły z afisza. To, co wystawiono w przerwach, dało by się policzyć bodaj że na palcach jednej ręki z małym dodatkiem — a z pomiędzy tych kilku nowości tylko „Rozstaje" Krzywoszewskiego doznały gorącego przyjęcia; a i do kategoryi udanych premier zaliczyć można i „Na sprzedaż" Hertza. Reszta były to w mniejszym lub większym stopniu... fiasca!

Takiem fiaskiem był świeże „Koniec Mesyasza" Żuławskiego, który pomimo wspaniałej wystawy i szczerej dbałości reżyseryi o nadanie jej wyższego poziomu prawdziwego dramatu, już po trzeciem przedstawieniu zszedł z afisza. Niepomogła spektaklowa pompa, nie pomógł wschodni przepych kostiumów i dekoracyj; niepomogła mistrzowska gra Solskiego w roli sułtana Mahometa IV., niepomógł wreszcie wybitny zkąd inąd talent autora i jego literacka kultura. Bo wszystko to jest w dziejach Sabataja Z'wi, owego smyrneńskiego żyda, który w XVII. wieku ogłosił się za Mesyasza i zyskał wiarę większości współwyznawców; tylko niema wstrząsającej, dramatycznej siły, niema logiką psychologii usprawiedliwionych powikłań: niema nawet tych talentów poetyckich, które czarem ideału wynagrodziłyby widzowi niedociągnięcie struny tragizmu.... A przytem.... powiedzmy szczerze „dusza żydowska" zrobiła wszystko, co mogła, żeby „polską" duszę do siebie zniechęcić; więc do zagłębiania się w specyficzne tajniki wewnętrznych walk biblijnych epigonów. ani do uczestnictwa w ich życiowych perypetyach nie mamy się tak dalece co kwapić. A już, jeżeli kiedy, to właśnie teraz ta niesympatyczna obcość musiała zgrzytliwym dysonansem warknąć ze sceny na widownię. Jakże!... Jednego wieczora dzwon Zygmuntowski, a drugiego.... odgłosy z synagogi. Chyba tylko potężny wiew szekspirowskiego geniuszu mógł był w takiem zestawieniu nasze „polskie" uszy ku tym ostatnim nakłonić; a że „Koniec Mesyasza" niema nic wspólnego z Szekspirem, tego zapewne domyślał się sam autor i o tem niewątpliwie wiedziało kierownictwo literackie. Więc czemu? Czemu narażać z jednej strony publiczność na zawód nieudanego wieczoru, a pisarza tej miary co Żuławski, na gorycz niepowodzenia?

Jako drugie fiasco kierownicze najświeższego stempla, uważać można wystawienie trzyaktowej sztuki p. Władysława Jastrzębca Zalewskiego, noszącej tytuł „Biedna Mela".

Ta „Biedna Mela" jest już taką wierutną gapą nietylko z woli autora, ale i po za granicami jego inwencyi, że mając wszelkie dane, by stać się bardzo pożądanym i miłym gościem na deskach farsy, zmyliła drogę i zawędrowała do komedyowego repertuaru. I tu jest temu „Cielęciu w spódnicy", jak nazwał bohaterkę p. Zalewskiego jeden z krytyków, naprawdę głupio, a której bezmożgie beki wywołałyby śmiech w odpowiedniem otoczeniu, a na tej scenie seryo budzić mogą tylko niesmak.

Nawet najzacietszy wróg równouprawnienia i zwolennik teoryi o długich włosach a krótkim rozumie, jeszczeby nie uwierzył w taki bezdenny idyotyzm, w taką niezaradność płaksiwą tej cnotliwej żony, którą choleryczny mąż najniesłuszniej posądza o romanse, a która potrafi tylko mazać się i ściągać na siebie pozory nieistniejących win. A przecież różnica pomiędzy wrażeniami, jakie daje komedya i jakie daje farsa, polega przedewszystkiem na tem, że pierwsze muszą w umyśle i w duszy widza znaleźć swoje usprawiedliwienie i wartość ich warunkuje się życiową i psychologiczną prawdą tego usprawiedliwienia, zaś drugie, istnieją po to jedynie, by za wszelką cenę wywoływać śmiech. Wolno więc w farsie młodej pannie mieć ministeryalną głowę, trząść giełdą i zarządzać stalowymi trustami, jak to czyni „Polka w Ameryce" i wolno młodej mężatce nie posiadać ani jednej klepki mózgowej w porządku i postępować z naiwnością czteroletniego dziewczątka, ale w komedyi to nie uchodzi. W tych ostatnich ramach sylwetka takiej „Biednej Meli", choćby ją odtworzyła tak inteligentna i utalentowana artystka, jak p. Ordon-Sosnowska, staje się jakąś niesmaczną karykaturą, na którą wybredniejszy widz musi wzruszyć ramionami. Że jednak w tej grotesce, napisanej piórem, które już dało parę niezłych rzeczy, jest kilka momentów komicznych, parę figur z pewnym rozmachem nakreślonych i garść tanich ale popłatnych konceptów, że zespół artystów, nie wiedzących zrazu co począć z tym faktem, zoryentował się w sytuacyi i szarżował aż miło, więc pomimo ostrej krytyki prasy sztuka, utrzymała się na repertuarze. Publiczność ta, która tylko chce się śmiać, zamiast iść go „Nowego" na Królewską; idzie do „Letniego" do Ogrodu Saskiego, boć i to buda i to buda. W taki sposób wytwarza się pomieszanie pojęć artystycznych i obniżenie powagi pierwszej polskiej sceny i o to można mieć słuszny żal do kierownictwa literackiego, które powinno stać na straży tych rozgraniczeń i do kontrabandy nie dopuszczać.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

skim językiem wykładowym w Przemyślu w filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; dr. Czesławowi Nankemu z gimnazyum w Samborze w filii IV. gimnazyum we Lwowie; Michałowi Mirczewskiemu z gimnazyum w Samborze w gimnazyum w Drohobyczu; Adamowi Malskiemu ze szkoły realnej w Tarnobrzegu w gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu; dr. Mieczysławowi Gawlikowi z gimnazyum w Tłumaczu w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Kazimierzowi Fiołowi z gimnazyum w Gródku Jagiellońskim w gimnazyum w Podgórzu; Andrzejowi Sabatowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Władysławowi Müllerowi z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w gimnazyum w Sanoku; Eugeniuszowi Alfonsowi Muszyńskiemu z gimnazyum w Brodach w I. gimnazyum w Tarnowie; Józefowi Góralowi z gimnazyum w Gródku Jagiellońskim w V. gimnazyum w Krakowie; Maryanowi Wóycikiewiczowi z gimnazyum w Sokalu w gimnazyum w Brodach; Andrzejowi Klimkowi z gimnazyum w Brodach w gimnazyum w Sokalu; Władysławowi Budzianowskiemu z gimnazyum w Tłumaczu w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Adolfowi Zawadowskiemu z filii gimnazyum w Samborze w filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Stanisławowi Szwarcowi ze szkoły realnej w Krośnie w gimnazyum III. w Krakowie; wreszcie Janowi Bobinowi i Feliksowi Czerwińskiemu z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w gimnazyum w Tłumaczu.

b) rzeczywistym nauczycielom: Stefanowi Fediowowi z gimnazyum w Sokalu w filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; Stanisławowi Dworskiemu z gimnazyum w Żółkwi w filii gimnazyum IV. we Lwowie; dr. Michałowi Pollakowi z gimnazyum w Jarosławiu w V. gimnazyum we Lwowie; Janowi Mydlarzowi z gimnazyum realnego w Łańcucie w gimnazyum w Drohobyczu; Aleksandrowi Chracy z gimnazyum w Trembowli w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Janowi Burdzie z gimnazyum w Brzeżanach w II. gimnazyum w Rzeszowie; Franciszkowi Kurzawie z gimnazyum w Brzeżanach w gimnazyum w Sanoku; Stefanowi Szewczykowi z gimnazyum w Gródku Jagiellońskim w filii gimnazyum w Stryju; Krzysztofowi Krzysztofowiczowi z gimnazyum w Dębicy w VIII. gimnazyum we Lwowie; Erwinowi Wincentemu Schlinglerowi z gimnazyum w Kamionce Strumiłowej w gimnazyum w Drohobyczu; Józefowi Piaseckiemu z gimnazyum w Myślenicach w IV. gimnazyum w Krakowie; Janowi Chmajowi z gimnazyum w Gródku Jagiellońskim w filii IV. gimnazyum we Lwowie; dr. Bertoldowi Merwinowi z gimnazyum w Kamionce Strumiłowej w gimnazyum w Brzeżanach; Teodorowi Korostilowi ze szkoły realnej w Tarnowie w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Grzegorzowi Hołowce z gimnazyum w Sokalu w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Wojciechowi Solawie ze szkoły realnej w Rawie Ruskiej w filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie; dr. Stefanowi Bałejowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w filii gimnazyum akademickiego we Lwowie; Stanisławowi Zabielskiemu z gimnazyum w Stryju w filii gimnazyum IV. we Lwowie; Aleksandrowi Soleckiemu ze szkoły realnej w Tarnopolu w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Mieczysławowi Dąbrowskiemu z III. gimnazyum w Krakowie w gimnazyum IV. tamże i Józefowi Kaniakowi z gimnazyum w Brodach w szkole realnej w Jarosławiu;

c) zastępcom nauczycieli: Janowi Ostrowskiemu z gimnazyum w Podgórzu w gimnazyum w Brzeżanach; Mikołajowi Kaszyczce z gimnazyum św. Jacka w gimnazyum w Buczaczu; Józefowi Zawirowskiemu z gimnazyum w Gorlicach w tym samym zakładzie; Stanisławowi Dudkowi z gimnazyum w Gorlicach w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim; Janowi Göttmannowi z I. gimnazyum w Nowym Sączu w gimnazyum w Jarosławiu; Wawrzyńcowi Heliaszowi z gimnazyum w Gorlicach w gimnazyum w Jarosławiu; Stanisławowi Cyganowi z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu w gimnazyum w Kamionce Strumiłowej; Michałowi Pelcowi z gimnazyum realnego w Łańcucie w tym samym zakładzie; Edwardowi Kochowi z gimnazyum w Jaśle w gimnazyum w Myślenicach; Władysławowi Ludwikowi Podobińskiemu z gimnazyum I. w Nowym Sączu w gimnazyum w Nowym Tagu; Dymitrowi Iwaszkiewiczowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w tym samym zakładzie; Józefowi Pyrczakowi z I. gimnazyum w Tarnowie w gimnazyum w Sokalu; Stanisławowi Borowieckiemu z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w tym samym zakładzie; Mikołajowi Łepkiemu z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w tym samym zakładzie; Józefowi Robertowi Jaroschowi z gimnazyum w Stryju w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Maryanowi Kosiakowi z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Józefowi Lewickiemu z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie w tym samym zakładzie; Józefowi Tarze z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w tym samym zakładzie; Michałowi Hubczakowi i Tymoteuszowi Szurakowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu w tym samym zakładzie; Stanisławowi Mendrali z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi w gimnazyum w Tłumaczu; Janowi Kalafarskiemu z gimnazyum w Drohobyczu w gimnazyum w Trembowli; Bogusławowi Pindelskiemu z IV. gimnazyum w Krakowie w gimnazyum w Żółkwi; Józefowi Szczyrskiemu z gimnazyum w Buczaczu w tym samym zakładzie; Janowi Leśniakowi z gimnazyum w Dębicy w tym samym zakładzie; Zygmuntowi Lubertowiczowi z gimnazyum w Brodach i Leonowi Poradowskiemu z V. gimnazyum we Lwowie w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim; Alfredowi Ujejskiemu z gimnazyum IV. we Lwowie w gimnazyum w Kamionce Strumiłowej; Antoniemu Euzebiuszowi Balickiemu z III. gimnazyum w Krakowie w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Tadeuszowi Świątkowi z III. gimnazyum w Krakowie w gimnazyum w Wadowicach; Józefowi Tunie z filii gimnazyum akademickiego we Lwowie w gimnazyum w Brzeżanach; Eliaszowi Hawrylukowi z gimnazyum w Złoczowie w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Jerzemu Rudnickiemu z gimnazyum akademickiego we Lwowie w tym samym zakładzie; Emerykowi Somogyiowi z II. szkoły realnej we Lwowie w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim; Joachimowi Halbreichowi z gimnazyum w Kamionce Strumiłowej w tym samym zakładzie; Józefowi Serwańskiemu z II. gimnazyum w Tarnopolu w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; dr. Aleksandrowi Kollerowi z gimnazyum w Drohobyczu w gimnazyum realnem w Łańcucie; Wawrzyńcowi Kisielowi z gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu i Gustawowi Sjurze z gimnazyum w Gorlicach w gimnazyum w Myślenicach; Janowi Weimerowi z II. gimnazyum w Nowym Sączu w tym samym zakładzie; Karolowi Grandemu z gimnazyum w Mielcu w tym samym zakładzie; Janowi Wojtasowi ze szkoły realnej w Stanisławowie w gimnazyum w Jaśle; Jackowi Pawlikowi z gimnazyum w Stryju w tymże samym zakładzie; Karolowi Foelkemu z II. szkoły realnej w Krakowie w szkole realnej w Tarnobrzegu; Janowi Kilarowi z gimnazyum w Samborze w szkole realnej w Rawie Ruskiej; Władysławowi Folkierskiemu z I. szkoły realnej w Krakowie w szkole realnej w Wieliczce; Tadeuszowi Kochince z gimnazyum w Jaśle w gimnazyum w Brzozowie; Prokopowi Łukasiewiczowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w tym samym zakładzie; Eugeniuszowi Forostynie z filii gimnazyum akademickiego we Lwowie w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Teofilowi Klingowi z gimnazyum w Drohobyczu i Zygmuntowi Waleryanowi Korzakowi z gimnazyum w Mielcu w gimnazyum w Samborze; Józefowi Haydukiewiczowi z gimnazyum w Mielcu w gimnazyum w Sokalu; Wojciechowi Stanuli z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w szkole realnej tamże; Franciszkowi Szczerbowskiemu z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w filii gimnazyum w Stryju; Stanisławowi Chojeckiemu z gimnazyum w Trembowli w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Adamowi Górskiemu z II. gimnazyum w Tarnopolu i Bartłomiejowi Grochowi z gimnazyum w Kamionce Strumiłowej w gimnazyum w Złoczowie; Stefanowi Boreckiemu z gimnazyum w Żółkwi w tym samym zakładzie; Stanisławowi Kordylowi z II. szkoły realnej w Krakowie w szkole realnej w Tarnobrzegu; Janowi Kilarskiemu z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w gimnazyum w Brodach; Leonowi Sonntagowi z gimnazyum w Jarosławiu w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim; Jerzemu Janowi Rostkowiczowi z filii gimnazyum akademickiego we Lwowie w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Karolowi Rybarskiemu z I. gimnazyum w Rzeszowie w szkole realnej w Tarnopolu; Leonowi Orestowi Redkiewiczowi z gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Przemyślu w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Franciszkowi Bałtowskiemu z I. gimnazyum w Tarnowie w szkole realnej w Rawie Ruskiej; Janowi Birgfellnerowi z filii gimnazyum w Stryju w zakładzie głównym tamże; Adamowi Drozdowi z gimnazyum VII. we Lwowie w gimnazyum w Brodach

---

27)

REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Blaca Juarès ukrył twarz w dłoni, a potem rzekł:

— Jeżeli przemawiałem do ciebie przed chwilą tonem nadto surowym, jeżeli moje słowa zraziły ciebie w twoich uczuciach dzisiejszych, które, mam nadzieję, jutra nie będą miały, czyniłem to jedynie ze względu na naszą rodzinę. Pomyśl, mój synu, że nie tylko twoje małżeństwo w grę wchodzi, nie zapominaj, że masz siostrę, która bardzo by ucierpiała z powodu twego mezaliansu, nie zapominaj, że nasze położenie społeczne, nasze stosunki, nazwisko, narzucają nam zobowiązania, którym nie możemy uchybić. A przytem, czy myślisz, że pracując całe życie, oddając się wyczerpującemu zajęciu dzień za dniem, udzieliwszy ci kosztownego i starannego wykształcenia, marząc, aby ci ułatwić małżeństwo, w którem znalazłbyś pod każdym względem zrównoważenie siebie samego, czy myślisz, że po tem wszystkiem jakibądź ojciec zgodziłby się na zniszczenie w jednym dniu, dzięki wybrykowi szalonej głowy, tego, co z cierpliwością budował dla syna przez całe lata?

Głos Blaca Juarès, pozbywszy się sarkazmu i drwin, zmienił ton, posługując się miodowo słodką perswazyą. Doświadczony dyplomata, ojciec Piotra, miał nadzieję, że osiągnie skutek dobrocią tam, gdzie gwałtowność na nic się nie przydała i forsując resztę wzruszenia świetnie udanego, napomniał syna w dalszym ciągu:

— Nie chciałbyś, przecie, Piotrusiu, złamać serca matce, która taka z ciebie dumna! Nie chciałbyś chmurą smutku zaćmić ostatnich dni życia naszego! Powołuję się na twoje dobre serce, na twoje do nas przywiązanie! Nie myśl o sobie tylko, myśl o matce... czyż nie chcesz?

Srebrne łzy zabłysły w oczach młodego człowieka, świadcząc o walce, jaka toczyła się w jego duszy. Lecz miłość, miłość wszechpotężna zwyciężyła.

— Tak, ojcze, kocham was wszystkich, mamę, siostrzyczkę i ciebie... och! tak, ze wszystkich sił moich. Lecz istnieje jeszcze inne uczucie, które całego mnie obejmuje... owłada mojem sercem, moją wolą, rozumem, ...i nie mogę mu się oprzeć tak bardzo jest w harmonii z całą moją istotą... Tak... syn Blaca Juarès kocha Bellę...

— Zastanów się dobrze nad tem, co ci powiedziałem...

— Zastanowiłem się, mój ojcze; nigdy nie zdołam ograniczyć pragnień mojej duszy, skłonności serca i zastosować ich do ciasnych ram konwenansów społecznych, o których mówiłeś mi przed chwilą; niech się co chce dzieje, ożenię się z panną Lorezzi, to moje ostatnie słowo.

Blaca Juarès wyrzucony z równowagi wyznaniem syna i tem niezłomnem postanowieniem, bąknął kilka słów niezrozumiałych i rzucił się na fotel, a gęste krople potu na czoło mu wystąpiły.

Następnie, szepnął:

— To niemożliwe!...

— Niemożliwość mnie nie przeraża.

— Nie mów tego, nieszczęśliwe dziecko!

— A kiedyż ja nie uważam na przesądy światowe.

— Bo... bo... jest jeszcze coś innego... — mruknął Blaca Juarès nagle dziwnie zmieszany.

— Coś innego?

— Tak...

— Inna jeszcze przeszkoda?...

— Tak.... jeszcze ważniejsza, niż pierwsza.

— Co chcesz przez to powiedzieć, ojcze? Blaca Juarès milczał posępnie.

— Mów, ojcze, błagam ciebie... twoje milczenie jest przerażające...

— Nie zmuszaj mnie do mówienia.. ustąp, nie pytając o więcej...

— Przez litość... powiedz!

— Chcesz tego? — wyrzekł Blaca Juarès z wysiłkiem. — Chodzi tu o nasz stan cywilny...

— Co to ma znaczyć, ojcze? — spytał Piotr gwałtownie.

— Niestety! nie możesz się żenić pod twojem nazwiskiem.

— Dlaczego? Nie nazywam się więc Juarès?

— Nie!

— A przecież to jest twoje nazwisko!

— To nie jest moje nazwisko.

— Nie twoje nazwisko! — powtórzył Piotr blednąc.

— Ach! mój synu, dotykasz najciemniejszej strony mego życia.... Rzuciłem się na spekulacyę pod nazwiskiem Blaca Juarès, miałem powodzenie, a teraz, choćby ze względu na rozgłos tego nazwiska, które nie jest moje, na znaczenie, którego ono nabyło, nie mogę go drugiem zastąpić....

— A jakież jest nasze prawdziwe nazwisko, mój ojcze?

Milczenie.

— Dlaczego ukrywasz przedemną? Nie mogę wierzyć temu, co mi powiedziałeś... Nazywam się Juarès, a nie jestem Juarès; w takim razie, kim jestem? Proszę ciebie, ojcze, powiedz mi, a przysięgam ci, że panna Bella tak samo zgodzi się na poślubienie mnie pod mojem nieznanem nazwiskiem, jak i pod tem, które znakomitem uczyniłeś... Przy, którego ostatecznie nie mam prawa nosić. Zresztem — dodał po chwili namysłu — czy z nią się ożenię, czy z twego wyboru, w każdym razie to nazwisko wyjawić wypadnie... nie widzę więc przyczyny....

Ruchem zmęczonym bankier mu przerwał, ukazując ręką swoją kasę.

Młody człowiek patrzył, nie rozumiejąc.

— W tej kasie mieści się całe moje życie.... — wyrzekł ojciec — klucz jest w zamku.... idź otworzyć.

Nie mówiąc ani słowa, Piotr usłuchał. Ciężkie drzwi stalowe obróciły się na zawiasach.

Piotr, milcząc, obrócił się ku ojcu, jakby pytając go wzrokiem, co ma robić.

Blaca Juarès pouczył:

— Widzisz tam, na górze, na lewo, wielką białą kopertę?

— Tak, ojcze.

— Weź ją.

Młody człowiek przeczytał:

„Blaca Juarès“ — „Pochodzenie“.

Nerwowym ruchem oderwał lekko przyklejony brzeg koperty i wyjął papiery, które wewnątrz się znajdowały.

Ojciec tymczasem, leżąc w fotelu, zgnębiony jakąś nadnaturalną potęgą, patrzył bezmyślnie na syna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Antoniemu Więckowi z I. gimnazyum w Tarnowie w gimnazyum w Gródku Jagiellońskim; Władysławowi Kownackiemu z I. gimnazyum w Tarnowie w gimnazyum w Jarosławiu; Franciszkowi Wydrze z gimnazyum realnego w Łańcucie w gimnazyum w Tłumaczu: Bronisławowi Bryckiemu z gimnazyum w Złoczowie w tym samym zakładzie; Wacławowi Michałowi Babulskiemu z I. szkoły realnej w Krakowie w szkole realnej w Rawie Ruskiej; Józefowi Nusbaumowi ze szkoły realnej w Śniatynie w szkole realnej w Tarnobrzegu i Mieczysławowi Kryńskiemu ze szkoły realnej w Rawie Ruskiej w szkole realnej w Wieliczce.

Rada szkolna krajowa zamianowała Stanisława Ludwika Zakrockiego, zastępcę nauczyciela z gimnazyum św. Anny w Krakowie, nauczycielem prowizorycznym w tym samym zakładzie; Adama Dutkiewicza, zastępcę nauczyciela z V. gimnazyum we Lwowie, nauczycielem gimnastyki w II. szkole realnej we Lwowie i nauczyciela gimnastyki Zygmunta Molisaka z II. szkoły realnej we Lwowie, nauczycielem gimnastyki w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 lipca 1914 l. XVII. 6055 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 4 do 11 lipca 1914 i z dnia 11 lipca 1914 l. XVII. 6118/99 w sprawie wprowadzania zwierząt z krajów św. Korony węgierskiej, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 lipca.

Ważna uchwała umiarkowanych Serbów w Bośnii.

Sesya Sejmu bośniackiego została dnia 10 b. m., jak już doniesiono, zamknięta.

W dniu tym odbyły się konferencye stronnictw dla zajęcia stanowiska wobec sytuacyi, stworzonej ostatniemi zdarzeniami. Bawiący w Serajewie posłowie sejmowi muzułmańscy i chorwaccy odbyli obrady wspólne. Uchwał nie powzięto, pozostawiając ich wydanie plenarnemu zebraniu obu klubów, jakie nastąpi niebawem. Główny przedmiot obrad stanowiła kwestya, jak nadal zachować się mają wobec Serbów, należących do większości partyi pracy posłowie muzułmańscy i chorwaccy.

Wielkie znaczenie przypisują wspólnej konferencyi członków serbskiej partyi narodowej, to jest t. zw. grupy Dimovica, jakoteż wszystkich Serbów, należących do Sejmu w charakterze wirylistów, którzy dotąd rząd popierali wprawdzie, jednakże stali poza organizacyą partyjną.

Ta konferencya z dwu względów jest ważna. Z jednej strony wiryliści i wszyscy obecni pod ten czas posłowie zjednoczyli się w stronnictwo, liczące obecnie 15 ludzi, a więc — jak dotąd — najsilniejsze ze wszystkich partyj. Z drugiej strony konferencya nabiera niezwykłej wagi skutkiem tego, że uchwaliła oświadczyć się z całą skwapliwością za dalszą pracą w Sejmie, akcentując przytem silnie przywiązanie i wierność serbskiej ludności wobej Najwyższej Dynastyi. Równocześnie potępiono przewrotną i do wywrotu zdążającą agitacyę, jak najsilniej zaś oczywiście wyrazili zgromadzeni oburzenie z powodu ohydnej zbrodni.

To otwarte wypowiedzenie się najdzielniejszych i najczystszych elementów serbskich podziała niezawodnie na umysły i umożliwi dalszą pracę w Sejmie, jakkolwiek nawet pomiędzy Muzułmanami i Chorwatami dają się słyszeć głosy przeciwne temu.

Uchwała powzięta na konferencyi serbskiej partyi narodowej, podpisana przez metropolitę tajnego radcę Leticę wraz z innymi metropolitami, dalej przez wiceprezydenta Sejmu Osimovica, jakoteż wszystkich innych członków stronnictwa, opiewa:

„Na konferencyi w Serajewie z d. 10 lipca 1914 podpisani wiryliści i posłowie Sejmu hercegowińsko-bośniackiego, jako członkowie jednolitej partyi narodowej, powzięli następującą uchwałę:

Zamach popełniony d. 28 czerwca 1914 na ś. p. Arcyksięciu Franciszku Ferdynandzie i Jego Małżonce Zofii ks. Hohenberg, wywołał w uczuciach naszych oburzenie przeciwko ohydnej i potępienia godnej zbrodni. Razem z nami dzieli te uczucia cały lud serbski z wyjątkiem niewielu uwiedzionych. Bardzo to nas zabolało i dusze nasze przejęło goryczą, gdy wzburzone i uwiedzione tłumy z powodu czynu kilku zbrodniczych fanatyków, niszczyły kościoły, szkoły i krwawym potem nabyte mienie serbskich obywateli, zagrażając tu i ówdzie nawet osobistemu bezpieczeństwu, przyczem nie oszczędzano ani kobiet, ani dzieci. Żywimy przeświadczenie, że uczciwe i sprawiedliwe żywioły muzułmańskiej i katolickiej części naszego ludu nie brały w tem udziału i nie pochwalają aktów wandalizmu.

Po szczegółowych obradach, uwzględniając trudne położenie, w jakiem znalazł się lud serbski, dalej w przekonaniu, że lud ten w Bośnii i Hercegowinie znajdzie opiekę w miłości i sprawiedliwości Najj. Pana, uchwaliliśmy jednomyślnie zachować nadal linię wytyczną naszej polityki, t. j. pracę legalną i pozytywną. Podwaliną tej pracy jest niezachwiana wierność i uległość wobec Najw. Domu panującego i na tej to podstawie dążyć będziemy do porozumienia z innemi wyznaniami, aby nasza praca w Sejmie przynieść mogła pożytek szerokim warstwom ludności. Szukać będziemy tego porozumienia i postawimy administracyi, jako przedstawicielce państwa prawnego, żądanie, iżby postarano się o środki dla naprawienia szkód zrządzonych przez zniszczenie posiadłości uczciwych obywateli, instytutów, szkół i kościołów.

Równocześnie jesteśmy zdecydowani występować z całą energią przeciwko wszelkim hasłom przewrotowym i każdemu ruchowi zdążającemu do przewrotu w naszym kraju. Nasze poczucie niezachwianej wierności i uległości wobec Najw. Osoby Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, jakoteż wobec Najw. Domu panującego jest zbyt głębokie, by niem zachwiać mogły jakiekolwiek zajścia.

Natomiast stanowisko nasze wobec czynników Zarządu państwowego zawisłe będzie od tego, czy i o ile spełnione będą słuszne żądania i życzenia ludu serbskiego“.

Tę uchwałę jeszcze w dniu jej powzięcia przedłożyła wybrana przez stronnictwo deputacya szefowi kraju, gen. Potiorkowi, a równocześnie przesłano ją telegraficznie Wspólnemu P. Ministrowi skarbu dr. Bilińskiemu.

W kołach rządowych zapewniają, że rozwiązanie Sejmu bośniackiego nie jest bynajmniej etapem na drodze do odjęcia parlamentarnej trybuny ziemiom anektowanym. Wprowadzenie choćby krótkiej przerwy na czas, dopóki nie uśmierzy się wzburzenie wywołane zamachem, było konieczne. Musiano zapobiedz przewidywanym burzliwym scenom w Sejmie. Dalej wpłynęła na decyzyę Rządu okoliczność, że w tej porze przypada pięciotygodniowy okres świąt mahometańskich, w ciągu których także lat poprzednich nie było Sejmu. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Sejm bośniacki zbierze się na dalsze obrady w drugiej połowie sierpnia, a to celem uchwalenia budżetu.

Koła rozstrzygające ponownie oświadczają, że zmiana kursu rządowego lub odsunięcie Serbów bynajmniej nie są zamiarem Rządu. Niepodobnem, oświadczają, spychać na cały lud serbski odpowiedzialności za postępki kół radykalnych. Wdrożenie kursu antiserbskiego byłoby tylko wodą na młyn agitacyi wielkoserbskiej. Nieodzowne środki administracyjne, zarządzone z powodu zamachu i spisku, z jakiego on wynikł, nie wychodzą poza bardzo szczupłe ramy, obejmą przedewszystkiem reformę policyi i służby bezpieczeństwa, jakoteż wprowadzą ściślejszy nadzór nad młodzieżą szkół średnich. Ostrze tych zarządzeń skieruje się jedynie i wyłącznie przeciwko propagandzie wielkoserbskiej.

Z pod berła pruskiego.

(Wynik obrad komisyi sejmowej nad ustawą parcelacyjną.

Wyniki dotychczasowe obrad komisyi Sejmu pruskiego, obradującej nad projektem ustawy parcelacyjnej, podawaliśmy swego czasu w niektórych szczegółach. Teraz powtarzamy je w ogólnem zestawieniu.

Komisya postanowiła najpierw, że Towarzystwa parcelacyjne, chociażby służyły nawet „dobru publicznemu“, potrzebują do parcelacyi pozwolenia rządowego — czego projekt rządowy nie zawierał — natomiast pozwolenia takiego nie potrzeba przy odprzedawaniu ziemi sąsiadom, o ile sprzedaż ta nie przekracza pewnego unormowanego obszaru.

Dalej przy § 4, regulującym prawo zakazu parcelacyi ze strony rządu, obostrzono jego brzmienie, ponieważ komisya uznała, że niedostatecznie tylko broni on interesów niemieckich w dzielnicach wschodnich. Zdaniem hakatystycznych pism brzmienie całego tego paragrafu, wedle uchwał komisyi, wykazuje wielką lukę, ponieważ skreślone zostało przewidziane wedle projektu rządowego prawo zażalenia w razie odmowy parcelacyi do prezesa regencyjnego w pierwszej instancyi, a do naczelnego prezesa w drugiej, ale w to miejsce nie wyznaczono żadnej innej władzy, którejby to prawo przysługiwało. Sprawa ta ma zostać załatwioną dopiero przy drugiem czytaniu.

Drugi ustęp projektu rządowego, dotyczący prawa cofnięcia się z kontraktu sprzedaży, względnie kupna, został przez komisyę całkowicie skreślony.

W rozdziale omawiającym rządowe prawo przedkupna, dodano do projektu rządowego jako objaśnienie: „W celu utrzymania odpowiedniego podziału własności“, a dodatek ten ma uniemożliwić skupywanie gospodarstw chłopskich przez większą własność. Z tego samego powodu zastosowanie prawa przedkupna umożliwiono nawet przy posiadłościach, mających obszaru 5 hektarów, w przeciwieństwie do projektu rządowego, który pragnął prawo przedkupna stosować dopiero, począwszy od obszaru 10 hektarów.

Komisya uchwaliła również rezolucyę następującego brzmienia: „Uprasza się rząd, aby polecił odnośnym władzom skonstatowanie, w jakich rozmiarach w ostatnich 10 latach skupione zostały gospodarstwa chłopskie a) przez większych właścicieli, b) przez innych właścicieli ziemskich, c) przez miasta lub publiczne instytucye, d) przez zakłady przemysłowe. Na mocy tego urzędowego stwierdzenia, komisya pragnie obmyślić środki, zapobiegające zanikaniu gospodarstw włościańskich.

Projekt rządowy doznał ograniczenia na wniosek konserwatystów w § 14, na mocy uchwały komisyi, która rozstrzygnęła, że majętności ziemskie, będące w posiadaniu jednego właściciela ponad lat dziesięć, ulegają tylko w tym przypadku prawu rządowego przedkupna, jeżeli kupującym jest notoryczny handlarz ziemią lub agent. Przeciwko temu protestowali wprawdzie zwolennicy kursu hakatystycznego, podnosząc, że zastrzeżenie to nie odpowiada interesom narodowym na kresach wschodnich i północnych, ale mimo protestu tego, powyższa uchwała zapadła większością głosów.

Dalsze ustępy projektu rządowego, dotyczące popierania kolonizacyi wewnętrznej zostały na korzyść tej kolonizacyi znacznie rozszerzone. Mianowicie podniesiono fundusz dyspozycyjny na ułatwianie kolonizacyi z 75 milionów marek na 100 milionów.

Dalej przyznano oprócz tego 50 milionów, z których ma być udzielana pomoc przedsiębiorstwom kolonizacyjnym i to 1. w celu pokrywania kosztów wynikłych z uregulowania publiczno prawnych stosunków nowych gmin osadniczych, 2. w celu podniesienia kultury w utworzyć się mających koloniach, 3. w celu udzielania premij osadom robotników rolnych i udzielania zapomóg na dzierżawę mieszkań i roli tymże robotnikom.

Komisya pragnęła w ten sposób — pisze *Dziennik Poznański* — ułatwić osadnictwo robotników rolnych, ale wszystkie te fundusze i zabiegi nie mogą przynieść pożądanych owoców, ponieważ obracają się w naszych przynajmniej dzielnicach w zaczarowanem kole przeprowadzenia z pomocą kolonizacyi germanizacyi całkowitej naszych dzielnic — nie uwzględniając nie tylko, ale wykluczając całkowicie ludność polską z korzystania z tych wszystkich ułatwień.

Lud polski odsunięty jest całkowicie — wywodzi dalej wspomniane pismo — od udziału w osadnictwie, popieranem przez rząd. Zastrzeżenia rozmaite porobione są w nowej ustawie, aby pod żadnym warunkiem nie dopuścić go do ziemi, ustawę więc ekonomicznie poparcia godną, względy polityczne najzupełniej psują.

Że ta droga jest fałszywą, skutki dotychczasowe całej polityki antipolskiej dobitnie już wykazały, a chociaż zaczynają się odzywać głosy przeciwne jej, ogół społeczeństwa niemieckiego, zahypnotyzowany przez „niebezpieczeństwo polskie“, głoszone przez hakatystów, nie chce zrozumieć, że kroczy fałszywą drogą.

Nowa ustawa nie naprawi złego, dopóki to zło tkwić będzie w zasadzie.

Zgon Hartwiga.

Nagły zgon rossyjskiego posła w Belgradzie Hartwiga wywarł silne wrażenie.

Był to jeden z najzacieklejszych przeciwników Austro-Węgier, — jeden z najzacieklejszych i najsilniejszych. W Serbii zwłaszcza wpływ jego był potężny, rozstrzygający. Idea i propaganda wielkoserbska tracą w nim gorącego rzecznika i opiekuna.

Nie było to tajemnicą, że w Belgradzie w ręku p. Hartwiga zbiegały się wszystkie nici intryg antiaustryackich. Pojętny uczeń Mikołaja Pawłowicza Ignatiewa, uprawiał on podobnie jak jego mistrz ongi, politykę nieoficyalną, niejednokrotnie pozostającą w jaskrawej sprzeczności z oficyalnemi zapewnieniami.

Posłował p. Hartwig na dworze serbskim od r. 1909. Dzięki przesileniu aneksyjnemu otworzyło się dlań rozległe pole pracy. Utworzenie Związku bałkańskiego było, jeśli nie wyłącznie, to w znacznej mierze zasługą Hartwiga, — zasługą, co prawda trzymaną w tajemnicy, bo jak każdy wytrawny dyplomata, nie wysuwał Hartwig nigdy osoby swej na widownię.

W naprężeniu, jakie zapanowało obecnie pomiędzy Austro-Węgrami a Serbią z powodu zamachu w Serajewie, byłby Hartwig niezawodnie znalazł nową sposobność bróżdżenia. Opatrzności podobało się usunąć go z widowni, zanim zdołał po swojemu spreparować zamęt.

Był to dyplomata bezwzględny, panslawista w każdym celu. P. Sazonow kilkakrotnie grozić musiał mu odwołaniem, tak samodzielnie postępował.

Zmarł licząc lat 60.

*

Według autentycznych wiadomości z Belgradu, śmierć posła rossyjskiego Hartwiga nastąpiła w warunkach następujących:

Dnia 10 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem pos. Hartwig zatelefonował do poselstwa austro-węgierskiego z zapytaniem, czy w ciągu dnia tego (piątku) może złożyć wizytę bar. Gieslowi. Poseł Giesl osobiście przystąpił do telefonu i odpowiedział, że wizyta każdej chwili jest mu miła. Poseł rossyjski odrzekł, że o godz. 9 wieczorem przybędzie. W samej rzeczy w kilka minut po 9 powóz posła rossyjskiego zajechał przed pałac.

Bar. Giesl przyjął Hartwiga w swym gabinecie. Hartwig oznajmił bar. Gieslowi, że przybył, aby w sposób jak najbardziej stanowczy zbić rozpowszechnione o nim w Belgradzie pogłoski, jakoby z okazyi nabożeństwa żałobnego za ś. p. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda nie był się zachował poprawnie. Zupełnie jest nieprawdą, żeby w dniu tym wydał obiad; na nabożeństwie żałobnem w katolickim kościele poselstwa austro-węgierskiego był w pełnej gali z wielką wstęgą orderu Franciszka Józefa, którą zawsze ze szczególną dumą wkłada; chorągiew na poselstwie rossyjskiem była wywieszona na pół masztu. Wkońcu zapytał się jeszcze posła belgijskiego, jak długo chorągiew ma pozostać na pół masztu. Poseł ten odpowiedział, że z chwilą zakończenia uroczystości żałobnej żałoba oficyalna uważa się za zakończoną.

Bar. Giesl przyjął oświadczenia p. Hartwiga do wiadomości z tem, że w najwyższym stopniu jest z nich zadowolony.

Obaj dyplomaci wdali się następnie w rozmowę prywatną.

Hartwig opowiedział, że w ostatnim czasie nie czuł się dobrze i że już w przyszłą niedzielę uda się na kuracyę do Nauheim. Wyjazd swój odroczył, aby być jeszcze jutro na oficyalnej uroczystości z powodu rocznicy urodzin króla Piotra.

Nagle Hartwig prawą ręką chwycił się za serce i z okrzykiem „Ach!“ pochylił głowę. Bar. Giesl z początku myślał, że poseł Hartwig zrobił tylko gest taki, gdy jednak Hartwig nie ruszał się, bar. Giesl zerwał się. Gość jego tymczasem osunął się z sofy. Bar. Giesl podniósł go i zawołał służącego i żonę swą, która była na pierwszem piętrze, kazał posłać po lekarzy i odesłał powóz do poselstwa rossyjskiego, celem zawiadomienia córki Hartwiga o tem, co zaszło.

Tymczasem baronowa Giesl ze służącym usiłowali ocucić Hartwiga, przykładając mu okłady z lodu i eteru, nacierając tętnice i zlewając głowę i piersi wodą. W chwili, gdy pierwszy lekarz przybył, poseł Hartwig wyzionął ducha. Wszelkie próby lekarzy odratowania go pozostały bezowocnemi.

Nie odzyskawszy przytomności, Hartwig zmarł o godz. 9 m. 25 wieczorem. Córka zastała ojca już nieżywego.

Baronowa Giesl natychmiast po stwierdzeniu śmierci zapaliła świecę, jak to jest w zwyczaju według obrządku prawosławnego, i położyła na piersi zmarłego prawosławny obrazek Matki Boskiej.

Po spisaniu protokołu przez komisarza policyi przeniesiono zwłoki na noszach do poselstwa rossyjskiego.

Bezzwłocznie zawiadomiono o śmierci żonę posła, bawiącą obecnie w Konstantynopolu, tudzież króla serbskiego, następcę tronu serbskiego, serbskiego prezydenta ministrów i rząd rossyjski.

Pogrzeb Hartwiga odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 9 rano. Wezmą w nim udział członkowie ciała dyplomatycznego, dostojnicy cywilni i wojskowi, cała załoga belgradzka i duchowieństwo belgradzkie z metropolitą na czele.

Król Piotr wyśle zastępcę. Zwłoki pochowane będą na cmentarzu belgradzkim, Pogrzeb odbędzie się z honorami wojskowymi.

Kupcy belgradzcy postanowili zamknąć sklepy w dniu pogrzebu.

Dzienniki serbskie zamieszczają artykuły, w których wynoszą przyjaźń Hartwiga dla Serbii i zasługi, jakie położył, oraz stwierdzają, że śmierć jego jest dla Serbii wielką stratą.

Onegdaj o godz. 3 po poł. odbyło się w kaplicy poselstwa rossyjskiego w Belgradzie nabożeństwo żałobne za posła Hartwiga. Wzięli w niem udział następca tronu, książę Paweł, marszałek dworu i adjutanci króla, wszyscy ministrowie, prezydent Skupczyny, całe ciało dyplomatyczne, dostojnicy państwowi, wysocy oficerowie, burmistrz i wiele innych wybitnych osobistości.

Wczoraj przed południem odprawiono w katedrze belgradzkiej uroczyste nabożeństwo żałobne za Hartwiga w obecności następcy tronu, książąt Jerzego i Pawła, prezydenta ministrów, członków gabinetu i dygnitarzy.

Miasto udekorowano czarnemi chorągwiami.

KRONIKA.

Lwów, 13 lipca.

Kalendarz.
Wtorek, (14 lipca):
Bonawentury. — Dobrogosta. — Kosmy i Damiana.
Wschód słońca o godzinie 3·33 rano, zachód słońca o godzinie 7·27 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 26 Cel.

— **JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski** powrócił dziś rano do Lwowa.

— **JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz** bawi na kuracyi w Gmunden.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik 77 pp. Jan Brenner zamianowany został komendantem 3 bośn. herc. pułku piechoty.

Tytuł i charakter pułkownika z uwolnieniem od taksy otrzymał podpułkownik w stanie spoczynku Michał Szeparowicz,

— **Z c. k. obrony krajowej:** Podporucznik 19 pp. Franciszek Massak zamianowany został porucznikiem.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego rewidenta Władysława Krolla naczelnikiem urzędu ruchu w Rzeszowie; tytuł starszego radcy kolej. otrzymał radca Rudolf Weinert w Krakowie. Marceli Nistenberger, rewident, przeniesiony z Krakowa do Stanisławowa; Maryan Słupnicki, asystent, ze Stanisławowa do Krakowa.

— **Awans w krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych.** Do IX. klasy rangi awansowali: Leon Kopczyński, asystent, Podgórze-Płaszów; Adolf Trybus, asystent, Tarnów; Maryan Hintzinger, asystent, Kraków; Jan Gadomski, asystent, Kraków; Maryan Stupnicki, asystent, Kraków.

W IX. klasie rangi posunięci do wyższej płacy: Józef Zubrzycki, asystent, Zwaroń; Adam Riess, asystent, Kraków; Zdzisław Turek, asystent, Kraków; Franciszek Sroka, asystent, Rzeszów; Adam Pompein, asystent, Tarnów; Stefan Bialikiewicz, asystent, Kraków; Ottokar Ecker, asystent, Kraków; Wilhelm Ogrodnik, asystent, Rzeszów; Stefan Krześniowski, asystent, Podgórze-Płaszów; Zdzisław Pieracki, asystent, Rzeszów; Tadeusz Pietrzycki, asystent, Wola Duchacka.

Asystentami kolej. zamianowani: Samuel Offenberger, aspirant, Nowy Sącz; Władysław Grzywacz, aspirant, Sędziszów; Rudolf Soczyński, aspirant, Skawina; Eugenia Szeląg, aspirant, Podłęże; Feliks Zbrożek, aspirant, Podgórze-Bonarka; Rudolf Meixner, aspirant, Stróże; Piotr Maksymowicz, aspirant, Nowy Sącz; Antoni Janik, aspirant, Czarna; Eugeniusz Chybiński, aspirant, Bochnia; Franciszek Krupka, aspirant, Zwardoń; Mieczysław Skupień, aspirant, Sędziszów.

Status III. W VIII. klasie rangi do wyższej płacy posunięci: Wacław Zelenka, oficyał, Wola Duchacka; Hugo Langer, oficyał, Nowy Sącz.

Do VIII. klasy rangi awansowali: Józef Dawid, adjunkt, Kraków.

W IX. klasie rangi posunięci do wyższej płacy: Julian Biegański, Kraków.

W X. klasie rangi posunięci do wyższej płacy: Leopold Bieder, asystent Kraków.

Posunięci do wyższej klasy lekarze kolejowi: dr. Edward Czerny Schwarzenberg, Kraków; dr. Stanisław Kwiatkowski, Kraków; dr. Jan Siedlecki, Nowy Sącz; dr Abraham Millet, Dębica; dr. Aloizy Szatkowski, Tarnów.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Wiktor Maryan Marynowski, prakt. sąd., rodem z Nowego Sącza, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a Anna Pawłowska z Żytomierza, na Wołyniu i Edmund Rappaport z Królestwa Polskiego, stopnie doktorów filozofii.

— **Zjazd delegatów Towarzystwa „Szkoły ludowej“** rozpoczął w sobotę, 11 b. m., doroczne swe obrady w Białej przy udziale przeszło 400 delegatów ze wszystkich stron kraju.

W Zjeździe biorą udział posłowie: Dobija, Zamorski, Matakiewicz, Łazarski i Stroński. — Po nabożeństwie w kościele farnym, odprawionem przez ks. Miączyńskiego, prezes T. S. L. dr. E. Bandrowski zagaił obrady o godz. 11 w auli seminaryum T. S. L., charakteryzując w swem przemówieniu działalność Towarzystwa.

Po przemówieniach reprezentacyjnych, wyrażono na wniosek przewodniczącego hołd JE. ks. Biskupowi Pelczarowi z okazyi 50-lecia kapłaństwa, oraz ks. Londzinowi z powodu 25-lecia powołania duchownego.

Nawiązując do akcyi krakowskiej *Gazety Polskiej Ilustrowanej* postanowiono na wniosek p. Ostrowskiego założyć ochronkę dla dzieci robotników w Bielsku.

Referat p. Sikory o Darze Grunwaldzkim i obronie kresów, zakończył przedpołudniowe obrady Zjazdu.

Po południu delegaci zwiedzali gmachy T. S. L., część zaś udała się do Bielska w celu obejrzenia Domu polskiego.

Po południu toczyły się obrady w komisyach, poczem o godzinie 8 wieczorem odbył się w auli seminaryum bankiet.

Wczoraj, w drugim dniu Zjazdu dokonano wyborów. Do zarządu głównego na 3 lata wybrani zostali pp.: Bandrowski E., Grabowski, Gruszecki Stan., Januszewski Ant., Mazur Wł., Mohr Antoni, Nowak Ant., dr. Piepes-Poratyński, dr. Próchnicki Zdz., Sikora W., Srokowski Stan., Trzeciak J. — Na 2 lata: ks. dr. Fijałek, dr. Szwigoszcz A. — Na 1 rok: Rączkowski Jul., Zachara Józef.

Do Rady nadzorczej: dr. St. Głąbiński, Zamorski J., Sereżyk J., dr. Surzycki Stefan, Tarczyński, Rowiński St., dr. Starzewski M.

Członkiem honorowym mianowano JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego.

Zjazd zwrócił się do Rady szkolnej krajowej z prośbą, aby szczególną opieką otoczyła kresowe powiaty: bialski, chrzanowski, żywiecki i oświęcimski, tak co do organizacyi, jak i wyposażenia szkół.

Zjazd wezwał również zarząd główny, aby ze względu na niebezpieczeństwo narodowe szczególnie się zajął powiatem bialskim.

— **Konkurs na posadę dyrygenta.** Lwowska „Lutnia-Macierz“ rozpisała konkurs na objęcie kierownictwa prób choralnych i koncertów (ewentualnie z orkiestrą), począwszy od 15 września 1914 r. Do posady tej przywiązane jest roczne wynagrodzenie 1200 koron, płatne w ratach miesięcznych. Posada ta będzie nadana na razie na jeden rok. Dyrygent ten za wykazaniem się odpowiedniemi kwalifikacyami może objąć naukę śpiewu solowego w szkole „Lutni“ z obowiązkiem udzielania nauki sześciu uczniom tej szkoły za rocznem wynagrodzeniem w kwocie 600 koron i prawem pobierania osobnego wynagrodzenia od dalszych ewentualnych uczniów. Dyrygentowi i nauczycielowi śpiewu przysługuje prawo do urlopu corocznie w czasie wakacyjnym przez dwa miesiące. Zgłoszenia pisemne należy adresować do prezesa „Lutni“, dr. Karola Czernego we Lwowie, plac Bernardyński l. 10.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Aleksego Chtieja, gr. kat. proboszcza w Beniowej, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Dobrohostowie.

— **Czterdziestolecie pracy naukowej** obchodził w tych dniach profesor na wydziale medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Przemysław Wiktor Pieniążek.

— **Wypadek automobilowy.** W ubiegłą sobotę wybrało się kilka osób samochodem ze Lwowa do Drohobycza. Wóz prowadził p. Kraft, były zarządca tutejszego szpitala powszechnego. Za rogatką stryjską, na 20 kilometrze, wóz pośliznął się i wjechał do rowu, wyrzucając pasażerów na ziemię. Wszyscy jadący są mocno potłuczeni, najciężej jednak p. Kraft, którego przewieziono natychmiast do sanatoryum Czerwonego Krzyża przy ulicy Łyczakowskiej.

— **Odnowienie kościołów w Krakowie.** W tych dniach ustawiono olbrzymie rusztowanie na froncie kościoła św. Anny, gdzie rozpoczęto odnawiać fasadę tego kościoła. Po odnowieniu wieży od strony Plant, które to roboty przeprowadzono z wiosną b. r., przeprowadzone będzie gruntowne odnowienie figur i okien kościoła. Zmurszałe cegły będą zastąpione nowemi, a w niektórych miejscach, szczególnie w oknach, wstawione zostaną nowe ciosy kamienne. Fasada będzie utrzymana ściśle w tym stylu, w którym znajduje się obecnie.

W kościele Franciszkańskim roboty prowadzone są około wykończenia ostatecznego odkopu wzdłuż ulicy Franciszkańskiej. Odkop jest już prawie wykończony. Będzie on omurowany i przeprowadzone zostaną w nim ścieki na wodę deszczową. Przy tej sposobności odnowiono i wzmocniono szkarpy.

W kościele św. Barbary przystąpiono do ułożenia nowej podłogi podbetonowej. Są to ostateczne roboty restauracyjne tego kościoła. Odnowienie kościoła św. Barbary trwało przeszło rok. W jesieni kościół będzie w zupełności odnowiony,

— **Hojny dar.** Galic. akc. Bank hipoteczny złożył na fundusz gimnazyum polskiego w Czerniowcach kwotę 500 kor.

△ **Zgubiono**: w Rynku czarny pulares skórkowy, zawierający 20 kor. w banknotach i 7 w srebrze, tudzież srebrny medalionik z fotografią; pulares z kwotą 35 kor.

△ **Znaleziono**: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: torbę z przyborami wojskowymi, dwie pary rękawiczek, parasol i flaszkę benzyny.

△ **Zamach samobójczy.** Dwudziestotrzyletnia służąca Julia Sypnikówna usiłowała w sobotę po południu w kuchni swych służbodawców, zamieszkałych przy ul. Działyńskich l. 11, pozbawić się życia, wypiwszy znaczną dozę kwasu solnego. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatce pierwszej pomocy, poczem odwiozło ją do szpitala powszechnego. Stan jej jest groźny. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Ucieczka więźnia.** Z więzienia śledczego sądu powiatowego w Brodach zbiegł onegdaj niebezpieczny rzezimieszek Piotr Żółkiewicz.

△ **Ukarał ojca za niewdzięczność.** Kupiec i właściciel realności, Jan Cwynarowicz, doniósł tutejszej policyi, że syn jego Jan włamał się do jego mieszkania i ukradł mu ubranie, wartości 50 kor. Młody Cwynarowicz, aresztowany przez policyę, przyznał się do czynu, tłumaczył się jednak tem, że ojciec nie chciał go wynagrodzić za odcierpianą karę trzymiesięcznego więzienia, na jaką skazany został za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, popełnioną w obronie ojca podczas sprzeczki tegoż z sąsiadem,

△ **Ofiara sportowca.** Subjekt handlowy Scheer Guttmann, jadąc w sobotę szybko na rowerze ulicą Krakowską, najechał na majstra szewskiego Marcelego Strzeleckiego i potłukł go tak ciężko, że Strzelecki dostał wybuchu krwi.

Guttmanna aresztowała policya, Strzeleckiego zaś opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Sprzeniewierzenie.** Zarząd firmy „Globus“ oskarżył w policyi swego inkasenta Juliusza Wurzla o sprzeniewierzenie 370 koron, pobranych od klientów.

△ **Znikła bez śladu.** Służąca Stefania Doblerówna, wydaliwszy się przed kilku dniami z mieszkania swej służbodawczyni przy ul. Łyczakowskiej l. 60, znikła od tego czasu bez śladu.

△ **Usiłowane samobójstwo.** W ul. Pańskiej obok hotelu „Metropol“ rzuciła się w sobotę wieczorem w zamiarze samobójczym pod wóz miejskiej kolei elektrycznej żona portyera hotelowego Marya Komornicka. Motorowy zdołał jednak jeszcze wczas wstrzymać wóz, tak, że Komornicka wyszła bez szwanku. Ponieważ jednak Komornicka po czynie dostała silnego ataku nerwowego, zawezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które odwiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miało być nieszczęśliwe pożycie małżeńskie.

△ **Aresztowanie koncypienta adwokackiego.** W sobotę po południu aresztowano koncypienta adwokackiego dr. Adolfa Herrenballa pod zarzutem kradzieży rozmaitych aktów sądowych. Dr. Herrenball kradzieży tych miał się dopuścić podczas praktyki w tutejszych sądach.

Podczas rewizyi w jego mieszkaniu przy ul. Czackiego l. 1 znaleziono stosy rozmaitych aktów, pochodzących z kradzieży.

Aresztowany tłumaczył się, że akty zabierał celem zaopatrzenia się we wzory reknrsów, zażaleń, wyroków i t. p

Dr. Herrenballa odstawiono do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego.

△ **Majster szewski dał buty do naprawy....** Majster szewski Markus Auerstock doniósł w sobotę tutejszej policyi, że przed kilku dniami oddał w sklepie z obuwiem pod firmą „Salamandra“ buciki do naprawy, lecz nie może ich obecnie odebrać, gdyż gdzieś zaginęły.

△ **Umysłowo chorego** Adolfa Kirnera, emer. rewidenta kolejowego, który przybywszy w sobotę z Przemyśla, wyprawił wielką awanturę w tutejszej dyrekcyi kolei państwowych, upominając się o jakieś urojone należytości, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Nagły zgon.** W realności przy ulicy Królowej Jadwigi l. 31 zmarł wczoraj w nocy nagle, 25-letni Jan Stańczyk, urzędnik prywatny. Powodem zgonu był udar serca.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Kochanowskiego najechał wczoraj woźnica Jan Hawrylak na 60-letnią Julię Kroczek, która odniosła tak ciężkie obrażenia, że musiano ją odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Z niezamkniętej kuchni p. Franciszka Rydza przy ul. Sykstuskiej l. 10 skradł w sobotę jakiś złodziej bieliznę męską, damską i dziecinną, wartości przeszło 200 kor. Bielizna znaczona była literami Z. E., F. R. i A. R.

Za wyprawianie awantur w szpitalu powszechnym oddano do aresztów policyjnych dwu chorych: Stanisława Gugenberga i Ludwika Sitszyna.

△ **Po czterech latach.** Onegdaj aresztowała policya b. listonosza Krzysztofa Dmaradzkiego, który przyznał się wobec jednego z agentów policyjnych, że w dniu 24 września 1910 r. skradł na tutejszej głównej poczcie list polecony, zawierający 6636 kor.

△ **Nieudały zamach na agenta policyjnego.** W ogrodzie t. zw. „Batiarówka“ obok rogatki grodeckiej wywołał wczoraj wielką awanturę 18-letni Rajmund Heilig. Gdy pełniący tam służbę agent policyjny Zieliński chciał awanturnika uspokoić, ten dobył z kieszeni rewolweru. Agentowi policyjnemu udało się jeszcze wczas chwycić Heiliga za rękę i wyrwać mu rewolwer.

Heiliga osadzono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Ofiary nożowców.** Dziewiętnastoletni czeladnik kowalski Władysław Szafrański napadł wczoraj w jednym z szynków przy ul. Kleparowskiej na 18-letniego woźnicę Stanisława Sliza i uderzył go w twarz. Gdy Sliz odpłacił się mu temsamem, Szafrański dobywszy noża, ugodził nim Sliza w rękę, zadając znaczną ranę, poczem zbiegł. Schwytano go jednak i oddano do aresztów policyjnych.

Obok szkoły kadeckiej dla piechoty trzej jacyś awanturnicy napadli wczoraj wieczorem na robotnika Piotra Bałę i pokaleczyli go dotkliwie nożami. Po opatrzeniu przez lekarza wojskowego ze szkoły kadeckiej, odwieziono rannego do szpitala powszechnego.

— **Zmarli:** w Krakowie, dr. Stefan Brablec, profesor V. gimnazyum w Krakowie, w 36 r. życia; Teresa z Mokrzyckich Ostrowska, w 65 r. życia;

w Wiedniu, radca Dworu dr. Jan Jerzy Schoen, b. profesor budownictwa wodnego w tamtejszej Politechnice, w 76 r. życia;

w Pilis, na Węgrzech, Eugeniusz bar. Nyary, ojciec znanego przyjaciela Polaków, dr. Alberta bar. Nyary'ego, w 78 r. życia:

w Berlinie, Juliusz Rodenberg, znany literat i powieściopisarz, redaktor *Deutsche Rundschau*, w 84 r. życia.

w Nowym Jorku, dr. Edward Lilien, adwokat i b. radny m. Lwowa.

— **Odkrycie fresków na wieży Maryackiej.** Czytamy w *Nowej Reformie*: Przy sposobności odnawiania wieży Maryackiej, przed kilku dniami artysta malarz p. Franciszek Przebindowski i kierujący restauracyą wieży arch. Włodarczyk odkryli kilka fresków na zewnętrznych ścianach wieży. Natychmiast przystąpiono do odczyszczenia i utrwalenia ich. Jeden znajduje się na drugim poziomie wieży od strony Sukiennic. Jest to fresk kolorowy, umieszczony nad oknem, przedstawiający tarczę o polu popielatem, na którem widnieje litera G w kolorze jaskrawo-czerwonym. Tarcza ma obwódkę tego samego koloru, nad nią zaś widnieje data: „1530“. Drugi fresk jest na trzecim poziomie na ścianie zachodniej wieży. Są tam dwa piękne freski o misternym rysunku barwy białej, umieszczone po dwu stronach okna na dużych bocznych wnękach, naśladujące przeźrocza gotyckie. Trzeci znajduje się na czwartym poziomie od strony północnej (od ul. Floryańskiej), także na wnękach, przedstawiający przeźrocze okna.

Prócz tego znaleziono resztki malowideł na poziomie drugim od strony północnej, gdzie na bardzo zniszczonych malowidłach freskowych odnaleziono skąpe resztki barwnego malowidła olejnego, okrywającego dolne malowidła freskowe. Najprawdopodobniej przy przeróbkach koło kościoła Maryackiego w XVIII. wieku, kiedy przybudowano dzisiejszy chór, znajdujący się między wieżami i przedsionek barokowy, malowidła freskowe pokryto jakimiś obrazami olejnymi, o których wartości artystycznej nic dziś powiedzieć nie można. Odnalezione resztki tych malowideł utrzymać się nie dały i wraz te, jak i wszystkie inne leżące powyżej, zamalowano, pokrywając jednostajnym kolorem. Freski zaś na poziomie II., III. i IV., o których pisaliśmy powyżej, utrzymano w stanie dawnym, utrwalając je tylko na przyszłość.

Należy przypuszczać, że odkrycie malowidła olejnego na freskach jest potwierdzeniem, iż data 1530 będzie autentyczna, gdyż o ile wiadomo, ważniejszych robót, prócz w XVIII. wieku, na wieży nie przedsiębrano, a malowidło olejne zapewne powstało w tym czasie, a zatem freski muszą być wcześniejsze. Powstanie fresków w XVI. wieku będzie najprawdopodobniejsze, choćby z tego względu, że w owym czasie najwięcej takich malowideł powstało.

— **Krwawe zajście.** Z Krakowa donoszą: W sobotę po południu wynikło zajście pomiędzy policyantem a parobkiem od koni oddziału konnego „Sokoła“, Ciupką. Parobcy pławili konie w Wiśle pod mostem Zwierzynieckim w miejscu, zakazanem przez magistrat z powodu, że zazwyczaj kąpie się tam wielu ludzi. Spostrzegł to policyant i wezwał parobków, aby zaprzestali w tem miejcu pławienia. Według zeznań policyanta, parobcy nie usłuchali go i mieli go nawet uderzyć. Policyant poszedł za parobkiem Ciupką, odprowadzającym konie do ujeżdżalni. W bramie Ciupka powtórnie trącił policyanta. Ten dobył szabli i ciął parobka tak silnie w lewe przedramię, że przeciął mu tętnicę; zdaje się złamał mu obie ko-

ści przedramieniowe. Ciupka wskutek upływu krwi zemdlał. Życiu jego nie grozi jednak niebezpieczeństwo.

— **Dzień Macierzy śląskiej,** który odbył się przed dwoma tygodniami w Krakowie, przyniósł dochodu 3499 koron 1 hal. Rozchody wynosiły 91 kor. Czysty dochód w kwocie 3408 kor. 1 hal. został przesłany Macierzy śląskiej w Cieszynie.

— **Samobójstwo po zgonie żony.** Z Krakowa donoszą: W sobotę po południu w sieni domu przy ulicy Wrocławskiej l. 232 na Krowodrzy powiesił się 50-letni Franciszek Balzer. Domownicy spostrzegłszy wisielca, odcięli go, jednak mimo ratunku nie można było przyprowadzić go do życia. Balzerowi umarła przed kilku dniami żona i od tego czasu nosił się on z zamiarem pozbawienia się życia.

— **Krwawy dramat miłosny.** W lesie, w odległości wiorsty od Puszczy Wodzicy, pod Kijowem, rozegrał się krwawy dramat, którego ofiarą padli: urzędnik kantoru pocztowo-telegraficznego na Padole, Michał Stachowski, oraz Wiktorya Czyżewska. Jak zeznali gajowi, około godziny 11 wieczorem rozległo się pięć wystrzałów, a następnie słyszano jęki i wołania o pomoc. Gajowi z policyą zaczęli robić poszukiwania w lesie i znaleźli w trawie okrwawione zwłoki urzędnika poczty M. Stachowskiego. W pobliżu trupa leżał rewolwer systemu „Nagana“. Po obejrzeniu zwłok stwierdzono ranę na wylot w lewej części piersi w okolicy serca.

W odległości 30 kroków od trupa Stachowskiego leżała młoda kobieta, cała okrwawiona i słabo jęczała — W okolicy brzucha stwierdzono u niej trzy rany postrzałowe. W pobliżu Czyżewskiej znaleziono opalone ubranie. Ranną przewieziono do szpitala do Puszczy Wodzicy. W drodze Czyżewska opowiedziała, że Stachowski nakłaniał ją do wyjścia za niego za mąż. Czyżewska na propozycyę tę przystać nie chciała, zgodziła się jednak na spacer ze Stachowskim po lesie. Nagle Stachowski strzelił do niej trzykrotnie, a potem sam się zastrzelił.

Czyżewska nad ranem zmarła w szpitalu. Znaleziono przy niej kartkę ze słowami: „Chcę umrzeć młodą, odlecieć kwiatkiem świeżym“. Przy Stachowskim znaleziono 20 rubli, marek oszczędnościowo-pocztowych na 230 rubli i dwa klucze od mieszkania jego i Czyżewskiej.

— **W szkole górniczej w Dąbrowie** (Śląsk austr.) odbył się w dniach 2 i 3 lipca b. r. egzamin końcowy, do którego przystąpiło 16 kandydatów, którzy w latach 1912/13 i 1913/14 uczęszczali do szkoły. Komisya egzaminacyjna uznała dwu uczniów: Sylwestra Musiała i Franciszka Sikorę za „bardzo uzdolnionych“, 14 uczniów zaś: Józefa Jaśkę, Józefa Jedlikowskiego, Roberta Kaliwodę, Józefa Kiedronia, Leopolda Kołodziejczyka, Rajmunda Molinka, Juliana Mrozika, Józefa Nawalanego, Wojciecha Sałka, Jana Sarganka, Jana Sikorę, Rudolfa Szarowskiego, Stanisława Warchała i Karola Wolnego za „uzdolnionych“ do pełnienia obowiązków dozorcy kopalń. Egzaminowi przewodniczyli: dnia 2 lipca st. inż. J. Sykała i prof. L. Syroczyński; dnia 3 lipca radca Dworu Antoni Gerżabek.

— **W sprawie zamordowania** 22-letniego robotnika Piotra Sali z Bronowic na Prądniku białym — o czem już donieśliśmy — śledztwo wykazało, że zbrodni dokonał Antoni Łaciok, szeregowiec 100 p. p., rodem z Frysztaku, na Śląsku.

— **Smierć dwu osób wskutek zatrucia gazem.** Onegdaj w Dąbrowie zdarzył się straszny wypadek otrucia się gazami dwu osób. Trzydziestojednoletni Antoni Kubiczek ze Starej Dąbrowy z bratem swoim, 27-letnim Franciszkiem, udali się do szybu, który znajdował się na ich gruntach, w celu odszukania węgla kamiennego. Na nieszczęście wydostał się gaz z sąsiedniego szybu i obaj nieszczęśliwi ponieśli śmierć na miejscu, przez zatrucie się gazami.

— **W kanale Dunajowym w Wiedniu** wyłowiono w sobotę po południu zwłoki jakiejś kobiety. Zwłokom brakło głowy, rąk i nóg. W toku przeprowadzonych przez policyę dochodzeń wyszło na jaw, że zamordowaną jest 73-letnia żebraczka, nieznana na razie z nazwiska. Mordercą jej jest Jan Fasching, dozorca cmentarny.

— **Zamach dynamitowy.** W domu Rosenbluma w Będzinie niewiadomi sprawcy podłożyli onegdaj bombę, napełnioną dynamitem. Wybuch na szczęście nastąpił w chwili, gdy w domu nie było nikogo, niema więc ofiar w ludziach. Dom został silnie uszkodzony. O powodach tego zamachu nic niewiadomo, aresztowano kilka osób podejrzanych. Śledztwo w toku.

— **Wystawa rolnicza w Częstochowie** odbędzie się w dniach 5, 6, 7 i 8 września b. r.

— **Zamach samobójczy w pociągu.** Między stacyami Schönbrunn i Hietzing strzelił onegdaj po południu do siebie jadący w pociągu 17-letni robotnik Celestyn Kuppelhuber i zranił się ciężko w głowę. Odwieziono go do szpitala. Powód zamachu samobójczego nieznany.

— **Samobójstwo majora.** Dnia 11 b. m. — jak donoszą z Badenu — rzucił się w zamiarze samobójczym w pobliżu Pfaffstätten pod nadjeżdżający pociąg osobowy major Zdenko Kreutzbruck, znany sportsmen i zginął na miejscu. Powodem samobójstwa — jak się zdaje — było to, że major Kreutzbruck od dłuższego czasu z powodu upadku z konia, nie mógł poświęcać się ulubionej jeździe konnej.

— **Samobójstwo przed ślubem.** W Wiedniu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 49-letni werkmistrz Aloizy Holubek, który w tych dniach stanąć miał na kobiercu ślubnym. Powodem samobójstwa miała być choroba sercowa.

— **Z Lublina** donoszą, że ks. Biskup Jaczewski zachorował niebezpiecznie. Ojciec św. nadesłał mu błogosławieństwo w drodze telegraficznej.

— **Samobójstwo francuskiego konsula w Insbrucku.** W jednym z hoteli paryskich zastrzelił się dnia 10 b. m. francuski konsul w Insbrucku, Ottenstein. Powodem samobójstwa miała być długotrwała choroba.

— **Epilog szulerki w Badenie pod Wiedniem.** Przed sądem w Badenie odbyła się onegdaj rozprawa karna w sprawie szulerki, wykrytej w tamtejszym hotelu „Esplanade“. Dwóch krupierów francuskich Bartelmina i Bergera skazano po 2 miesiące aresztu (ewentualnie 600 kor.), a służącego Francuza Tenesco na 6 dni aresztu (ew. 60 kor. grzywny), a po odsiedzeniu kary, albo zapłaceniu grzywny wszystkich na wydalenie z Austryi. Z graczów badeńskich skazano tylko jednego na 60 kor. grzywny, innym winy udowodnić nie było można. W czasie rozprawy okazało się, że w szulerni tej zrujnowano wielu kuracyuszów, przybyłych do Badenu.

— **Aresztowanie defraudanta.** Na dworcu kolejowym w Chorostkowie aresztowano — jak donoszą ztamtąd — dnia 8 b. m. urzędnika pocztowego z Mostów wielkich Rudolfa Langa, który sprzeniewierzywszy 1700 kor. z pieniędzy skarbowych, zbiegł. Przy aresztowanym, którego odstawiono do sądu powiatowego w Kopyczyńcach, znaleziono 1300 kor., browning i sztylet.

— **Obfitość ryb w Wiśle.** Z Torunia donoszą, że w tym roku obfitość ryb w Wiśle jest znaczniejsza, niż w latach poprzednich. Ze Solca wysyłają rybacy codziennie znaczne transporty w dalsze okolice.

— **Znaczna kradzież.** Z Pragi donoszą: W nocy z 10 na 11 b. m. włamali się złodzieje do pałacu ks. Auersperga w Grünbergu koło Nepomuk i skradli z pokoju księżnej rozmaite kosztowności, wartości 10.000 kor.

— **Zamek królewski w Warszawie.** Dokonywa się obecnie odnawianie na zewnątrz murów b. Zamku królewskiego. Jednocześnie na tarasie zamkowym nad stajniami koni kozaków odsłaniane są z ziemi sklepienia stajenne, w celu naprawy uszkodzonych wilgocią murów.

— **Ciekawy zabytek.** Towarzystwo opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie otrzymało do depozytu wielce oryginalny przedmiot. Jest nim duża łódź starożytna, wyrobiona z jednego olbrzymiego pnia dębu, mająca 16 łokci długości i ważąca przeszło 150 pudów. Niezwykły ten zabytek archeologiczny, pochodzący z XIII., a może nawet XII. wieku, znaleziony został w Narwi pod Ostrołęką i nabyty do zbiorów p. Erazma Majewskiego, mających przejść na własność Muzeum miejskiego.

Kronika prowincyonalna.

§ Urząd pocztowy w Przeworsku począwszy od dnia 15 b. m. pełnić będzie całodzienną służbę telegraficzno-telefoniczną.

§ Egzamin dojrzałości w szkole realnej w Krośnie odbył się w dniach 23 i 24 czerwca b. r. pod przewodnictwem radcy Rządu p. Michała Rembacza. Do egzaminu zgłosiło się 14 abituryentów, z których 13 uznano dojrzałymi, jednego zaś reprobowano na pół roku. Egzamin dojrzałości złożyli: Gorczyca Kazimierz, Janas Stanisław, Kozioł Jakób, Kranz Kazimierz, Malinowski Władysław, Mrówka Zygmunt, Nowacki Józef, Ptak Franciszek, Rogowski Józef, Sławik Zdzisław, Szelc Franciszek, Wanat Mieczysław, Zając Józef.

§ W Rymanowie bawiło do 10 b. m. 1294 osób.

§ Wypadek w kopalni. W piątek w kopalni w Sierszy wpadł górnik Jan Kotyla podczas pracy w szybie w 5 metrowy dół. Ciężko rannego z połamanemi nogami i rękami przewiozła karetka pogotowia do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Stan rannego jest bardzo groźny.

§ Zamach samobójczy w aresztach miejskich. Policya miejska w Podgórzu aresztowała w tych dniach 33-letn. Edwarda Olszaka z Wieliczki za kradzież garderoby na szkodę swego służbodawcy. Osadzony w aresztach dwukrotnie usiłował sobie życie odebrać przez powieszenie na podartych częściach garderoby. Za każdym razem w porę to spostrzeżono i odcięto już wiszącego u krat okiennych Olszaka.

§ Śmierć od piorunu. W Trościańcu wielkim, powiatu zborowskiego, podczas szalejącej burzy zabił w tych dniach piorun 44-letniego Andrzeja Bochenka, tamtejszego włościanina.

§ Utonięcie dziecka w kadzi. D. 27 z. m. na obszarze dworskim w Hulczu, powiatu sokalskiego, dwuletnie dziecko miejscowej gospodyni Anny Rumińskiej, bawiąc się bez opieki na podwórzu, wpadło do kadzi napełnionej deszczówką i utonęło.

§ Ofiara wody. W Żydaczowie utonął onegdaj podczas kąpieli w rzece Stryju 8-letni Luzer Baumöhl.

§ Szewska pasya. W ubiegły czwartek, 9 b. m. powstała w mieszkaniu Jana Szyba, szewca, w Przemyślu przy ul. Krównickiej l. 92, sprzeczka małżeńska na tem tle, że żona Szyby, Michalina, robiła mężowi swemu wyrzuty z powodu zbyt częstego zapijania się i niepilnowania roboty. Wymówki te tak rozdrażniły męża, że chcąc się widocznie pozbyć na zawsze gadatliwej żony, chwycił rewolwer i strzelił do niej. Strzał jednak na szczęście chybił, ale odgłos jego zwabił sąsiadów, którzy nieforturnego strzelca rozbroili, a o wypadku zawiadomili policyę.

§ Śmiertelny wypadek. W czwartek, 9 b. m., przed południem załadował w Przemyślu Jan Kasprzak, fornal z dworu w Kosienicach, na swój wóz trzy olbrzymie rury betonowe, służące do budowy studni, celem przewiezienia ich do Kosienic. Gdy wyjechał już powyżej Lipowicy, zauważył Kasprzak, że jedna z rur nachyliła się z wozu i grozi spadnięciem. W jednej chwili przyskoczył Kasprzak chcąc rurę przytrzymać, ta jednak z powodu zbytniego nachylenia się, runęła na ziemię, przywalając ciężarem swoim Kasprzaka. Ciężko rannego wydobyli z pod ciężaru przejeżdżający włościanie, poczem przewieziono go do szpitala, gdzie w piątek rano wśród strasznych męczarni zakończył życie.

§ Wypadek na stacyi kolejowej. Janowi Kopystyńskiemu, zarobnikowi, zajętemu onegdaj przy wyładowywaniu drzewa z wagonu na stacyi kolejowej w Medyce, spadła z wozu belka na ramię, łamiąc lewą rękę. Rannego przewieziono do szpitala powszechnego w Przemyślu.

Kronika zagraniczna.

* Więcej niż 24 godzin w powietrzu. Lotnik Reinhold Böhm, który dnia 10 b. m. o godzinie 5·52 po południu wzniósł się na aeroplanie, wylądował nazajutrz o godzinie 6·4 po południu w Johannisthalu, zdobywając w ten sposób rekord światowy.

* W wyścigu lotniczym Londyn-Paryż-Londyn pierwszy przebył tę drogę Amerykanin, Brock, w 3 godz. 36 min., drugi Charbery w 3 godz. 52 min., trzeci Garros w 4 godz. 5 minutach.

* Z awiatyki. Z Petersburga donoszą: Francuzki lotnik Laporte z dwoma podróżnymi przebywał 9 godzin 18 minut w powietrzu. Jest to nowy rekord.

* Morderstwa i rabunki w Rossyi. Policya w Charkowie stwierdziła, iż różni niżsi urzędnicy kolejowi połączyli się w jedną bandę rabusiów i na różnych liniach kolejowych banda ta dokonała całego szeregu rabunków. Pasażerów obrabowywano, a do opierających się strzelano. Razu pewnego banda ta zrabowała w pewnym banku 58.000 rubli, drugim razem 40.000 rubli. Jednego ze swych towarzyszy bandyci zamordowali w pociągu, a następnie wyrzucili go na tor kolejowy, gdyż groził, że ich wyda policyi.

* Nowy pałac sztuk pięknych w Petersburgu. Dnia 10 b. m. odbyło się w Petersburgu w obecności cara i w. ks. Maryi Pawłówny, prezydentki Akademii sztuk pięknych, uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy pałac sztuk pięknych.

* Za wywóz obrazów z Włoch. Trybunał w Genui skazał panią Cartier, właścicielkę pałacu Negrotto w Genui, na zapłacenie grzywny w kwocie 215.000 lirów za to, że wbrew zakazanemu przez ustawę wywozowi zagranicę dzieł sztuki z Włoch, sprzedała antykwarzowi Sedelmayerowi w Paryżu 4 obrazy Tiepola, za które państwo ofiarowywało jej 150 tysięcy lirów.

* Księżniczka studentką. Księżniczka duńska Małgorzata, najmłodsza córka księcia Waldemara, stryja panującego obecnie w Danii króla Krystyana X. — uczęszcza na Uniwersytet w Kopenhadze. Jest więc pierwszą kobietą z domu panującego, studyującą publicznie. Liczy lat 19 i jest, jak jej matka, z domu księżna Orleańska, wyznania katolickiego, podczas gdy bracia jej są protestantami. Najstarszy jej brat, książę Aage, w lutym b. r. ożenił się z hrabianką włoską, zrzekłszy się wszystkich praw dziedzicznych.

* Karykaturzysta Walz, znany pod pseudonimem Hansi, który d. 9 b. m. skazany został przez sąd lipski na rok więzienia, prosił o odroczenie kary do wtorku, gdyż chce pożegnać się z ojcem. Podejrzywają go, że uciekł.

* Krwawe zajście Z Bukaresztu telegrafują: Ostatniej nocy we wsi dwa kilometry od granicy zaszedł znów wypadek spowodowany przez żołnierzy bułgarskich. Trzej bułgarscy strażnicy graniczni przybyli bez pozwolenia do tej wsi, przeszedłszy granicę rumuńską. Pomimo wezwania, aby się cofnęli, wtargnęli jeszcze kilometr dalej na terytoryum rumuńskie i dali ognia do rumuńskich żołnierzy, raniąc ciężko dwu Rumunów.

* Pożary. Z Tweru telegrafują: Pożar zniszczył w okręgu twerskim lasy rządowe, poczem przeniósł się na torfowiska. Na miejsce pożaru wyjechało 18 kompanij wojska. W tej samej okolicy pożar zniszczył lasy, należące do Towarzystwa elektrycznego w Moskwie. Donoszą również z okolic Bjelska i Ostaszkowa o pożarze lasów.

* Zamordowanie aktorki przez dyrektora teatru. Dyrektor teatru w Madrycie Garcia zastrzelił dnia 10 b. m. z zazdrości znaną w Hiszpanii i Francyi śpiewaczkę i aktorkę Geralta. Śpiewaczka miała odrzucić oświadczyny dyrektora.

* Spalony hotel. Dnia 10 b. m. o świcie, podczas gwałtownej burzy, piorun spalił znany w całej Europie „Gohnen-Turist-Hotel“ w Chrystyanii. Zginęło wartościowe i charakterystyczne urządzenie, pamiątki po zwiedzających hotel królach i dobytek turystów. Ofiar w ludziach nie było.

* Wielkie upały panują od kilku dni w Szwecyi. Cała roślinność uległa zniszczeniu. Szkody idą w miliony.

* Niezwykły podatek. Poseł Stanley Bowdly uczynił w tych dniach w parlamencie Stanów Zjednoczonych wniosek o nałożenie nadzwyczajnego podatku na te Amerykanki, które wychodzą za mąż za arystokratów europejskich. Żąda on, aby płaciły dodatek 25 procent do podatku dochodowego. Uzasadniał zaś swój wniosek tem, że milionerki amerykańskie dla korony książęcej lub hrabiowskiej zapominają o dumie republikańskiej.

* Zamordowana przez pasierba. W Dreźnie popełniono onegdaj ohydną zbrodnię. 24-letni piekarz Artur Oskar Lehman zadusił zwyczajnym szpagatem macochę swą, 60-letnią Maryę Lehmanową, wdowę po urzędniku, poczem znikł. Morderstwa dokonał Lehman celem rabunku, gdyż znaleziono na miejscu rozbitą i pustą kasetkę, w której Lehmanowa przechowywała pieniądze; stwierdzono też brak biżuteryi. Za mordercą rozesłała policya drezdeńska listy gończe.

* Plaga myszy. Ne wybrzeżach morza Czarnego ukazały się w ostatnich czasach olbrzymie zastępy myszy, wędrujących w kierunku od Tuapse do Noworosyjska, niszcząc po drodze pola, ogrody i winnice. Walka ze szkodnikami jest niezwykle trudna.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie. W celu uczczenia 60-letniego Jubileuszu Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa, Akademia Umiejętności w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na napisanie „Historyi Galicyi w okresie lat 1848—1908“.

Termin konkursu upływa dnia 31 grudnia 1816. Nagroda wynosi 1200 kor.; objętość dzieła co najmniej 20 arkuszy druku. Akademia Umiejętności zastrzega sobie prawo własności nagrodzonego rękopisu. Po wydrukowaniu autor otrzyma jako honoraryum — oprócz nagrody — dalsze 1200 kor. Autor winien zwrócić przedewszystkiem uwagę na rozwój wewnętrznych stosunków Galicyi i wszechstronnie przedstawić wszystko, co w tym kierunku w czasie 60-letniego okresu do skutku przyszło. Uczeni, zamierzający podjąć się tej pracy, mogą po bliższe informacye zgłaszać się do Sekretaryatu generalnego Akademii.

(mrc) **Prof. Kazimierz Sosnowski:** „Przewodnik po Beskidzie zachodnim od Krynicy po Wisłę, łącznie z Pieninami i terenami narciarskimi“. — Kraków 1914. Nakładem oddziału Towarzystwa Tatrzańskiego "Beskid" w Nowym Sączu.

Wzrastające wśród młodzieży z rokiem każdym silniej zamiłowanie do turystyki; popularyzacya w coraz szerszych kołach hasła: „Poznaj kraj rodzinny!“ — pociągają za sobą konieczność rewizyi działu wydawniczego, który z turystyką w bezpośrednim pozostaje związku. Rewizya ta wykazała sporo luk, domagających się szybkiej i intenzywnej, a umiejętnej pracy. Pragnąc młodzież przebiegającą z tobołkami na plecach wszerz i wzdłuż kraje polskie, na właściwe pchnąć tory, forsowne jej wycieczki połączyć z pożytkiem dla serca i umysłu, należało co rychlej opracować, przewodniki, któreby w sposób barwny i zajmujący, a pouczający zarazem, mówiły o pięknościach i czarach przyrody danego szmatu Rzeczypospolitej, o jego przeszłości i dziejach.

Beskid zachodni i Pieniny zdobyły właśnie taki upragniony opis. Prof. Sosnowski okazał się przewodnikiem po tym zakątku Pol-

ski niezwykle sumiennym, doświadczonym i wytrawnym. Nie żałuje trudu, byle ukochany przez siebie szmat kraju przedstawić w pełni jasnych barw i wydobyć z przepięknego tła wszystko to, co na specyalne zasługuje podkreślenie.

Materyału bynajmniej mu nie zbrakło, bo też Beskid zachodn' i Pieniny — to niewyczerpana skarbnica estetycznych zadowoleń dla tych wszystkich, którzy patrzeć i czuć umieją.

Przewodnik w opracowaniu Sosnowskiego rozrósł się w tom o 450 bez mała stronicach bitego druku. Znalazło się w nim moc opisów i ciekawych szczegółów, oraz cennych dla turystów wskazówek. Staranny druk i wiele doskonałych ilustracyj podnoszą i bez tego znaczną wartość „Przewodnika". O mapce również nie zapomniano. W ten sposób pojęte i uskuteczniona wydawnictwo, zasługuje na jaknajgoretsze poparcie.

OSTATNIA POCZTA.

Najw. Sankcya nowej ordynacyi wyborczej.

Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi ustawie uchwalonej przez Sejm galicyjski, a zmieniającej postanowienia §§ 3. 4, 6, 10, 11, 12, 13, 17, 31, 35, 38 i 42 ordynacyi krajowej dla Galicyi, uzupełniającej postanowienia §§ 18 i 26 tej ordynacyi, oraz wprowadzającej nową ordynacyę wyborczą.

Konferencya JE. P. Namiestnika.

Neue freie Presse donosi: J. E. P. Namiestnik dr. Korytowski, który przybył d. 11 b. m. rano ze Lwowa, konferował z decydującemi osobami w sprawach bieżących galicyjskich. Do tych spraw należą: rozwiązanie Sejmu galicyjskiego, przygotowanie do wyborów i sprawozdanie o zajściach w Galicyi w dniach ostatnich. Tegoż dnia przed południem dr. Korytowski przybył do Ministerstwa oświaty i przez kilka godzin konferował z P. Ministrem Hussarkiem i z szefem sekcyi Ćwiklińskim. Omówiono szereg spraw odnoszących się do galicyjskich zakładów naukowych, oraz sprawę upaństwowienia polskich i ruskich szkół średnich na podstawie układu zawartego podczas rokowań ugodowych polsko-ruskich.

O godzinie 1·30 odbyło się w hotelu Sachera śniadanie, w którem wzięli udział P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh, P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold, P. Namiestnik dr. Korytowski. W związku z tem śniadaniem odbyła się konferencya w sprawach galicyjskich.

Dr. Korytowski wczoraj wieczorem udał się do Krakowa, gdzie dziś odbędzie konferencyę z Prezesem dr. Leo, poczem wieczorem odjedzie z powrotem do Lwowa. Ztamtąd zamierza po kilkudniowym pobycie wyjechać do Maryenbadu, tak, aby po ukończeniu kuracyi jeszcze przed dniem 18 sierpnia wrócić na swe stanowisko.

---

* Ukraiński klub parlamentarny zwołany został do Lwowa na posiedzenie we czwartek, 16 b. m., o godzinie 10 rano.

---

* *Polnische Nachrichten* donoszą, że pos. Wróbel zgłosił wystąpienie swe z grupy Długosza i wstąpił do stronnictwa ludowego grupy Stapińskiego.

= Z Wiednia donoszą: Rząd cofnął zarządzone w roku zeszłym zawieszenie czynności Tow. „Canadian-Pacific-Railway" w Austryi i przez to umożliwił znowu temu Towarzystwu wykonywanie swych praw w Państwie na podstawie koncesyi.

= Prasa serbska nie przestaje ostro występować przeciw Austro-Węgrom.

Dzienniki belgradzkie wywodzą, że żądania Austro-Węgier nie mają prawnej podstawy i że Austryę spotka takie same *fiasco*, jak w procesie Friedjunga. Serbski rząd nie może poczynić żadnych koncesyj, na które nie zgodzi się lud, a mięszania się do wewnętrznych spraw Serbii nikt nie pochwali, ani nie dopuści.

Nowosti drukują artykuł o rzekomej przepowiedni, że Austrya w roku 1917 upadnie.

Stampa zamieszcza list otwarty do burmistrza w Serajewie, w którym zarzuca mu, że wezwał pospólstwo katolickie i muzułmańskie w Serajewie do rabunku i mordowania Serbów. „Nic nie jest wieczne — powiedziano w tym liście — także Austro-Węgry nie pozostaną wiecznie w Bośnii i Hercegowinie, a czas niedaleki, w którym Serbowie, jak złamali potęgę turecką i ukarali Bułgarów, tak samo krążyć będą koło Planiny św. Iwana".

Piemont twierdzi, że demonstracye w Zagrzebiu były zorganizowane przez kilku księży, karyerowiczów, c. k. urzędników, szpiegów, żydów, Madziarów, Niemców i Włochów.

Pravda wzywa ponownie do bojkotu wszystkich towarów austryackich.

= W sprawie albańskiej nadeszły następujące nowe doniesienia:

Książę powołał do siebie posłów mocarstw, przedstawił im powagę sytuacyi w Epirze i prosił o odpowiednie zarządzenia.

W Durazzo noc z piątku na sobotę minęła spokojnie.

Minister sprawiedliwości podał się do dymisyi.

Pod przewodnictwem księcia odbyło się wielkie zgromadzenie notabli przy udziale Prenk Bib Dody i Izmaila Kemala. Przy tej sposobności manifestowano z wszech stron sympatyę dla księcia. Issa Bolestinac wywodził: Jakkolwiek książę nie był wybrany przez nas, lecz wyznaczony przez Europę, trwamy przy nim wiernie, gdyby zmuszony był nas opuścić, nie chcemy więcej nikogo. Albańczycy nie są dziećmi, aby z nimi miano się bawić. Ku końcowi zebrania ponowiły się manifestacye sympatyj dla księcia.

Powstańcy wzbraniają się wydać dwu holenderskich oficerów, pojmanych w Elbassan, zanim nie będą spełnione żądania powstańców.

Z Tirany nadeszła wiadomość, że liczbę powstańców w Szijaku, Tiranie i okolicy obliczają na około 10.000, ale w rzeczywistości powstańców ma być tylko 3000, a resztę groźbami i represyami zmuszono do przyłączenia się do ruchu.

Epiroci maszerują dalej i obsadzili już okręg Skrapar. Prefekt z Valony doniósł wczoraj, że to maszerują regularne oddziały greckie. Berat i Valona są w niebezpieczeństwie i rychło wpadną w ręce Greków.

Prefekt w Koricy donosi, że po zaciętym oporze ludność musiała skapitulować i uciekła do Berat. Wśród ludności panuje trwoga, gdyż obawiają się okrucieństw Greków. Panuje też wielka nędza. Armia grecka wszędzie szerzy rzeź, pożogi i zniszczenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 13 lipca. Najj. Pan był wczoraj o godz. 7 rano na Mszy św. w kaplicy w willi Cesarskiej. Mszę św. odprawił proboszcz kościoła farnego Burgu, ks. Seidl. Do południa załatwiał Monarcha sprawy państwowe, a o pół do 3 po południu odbył się u Najj. Pana obiad, w którym uczestniczyli: P. Minister Burian, generalni adjutanci, dyr. Schiessl, lekarz dr. Kerzl, proboszcz ks. Seidl.

Po obiedzie odbył Najj. Pan na terasie willi *cercle*, które trwało kwadrans.

Najj. Pan rozmawiał dłużej z bar. Burianem i towarzyszem P. Ministra, sekretarzem ministeryalnym Szillassym.

Ischl, 13 lipca. Minister Burian był wczoraj w południe u Najj. Pana na przesłuchaniu i referował o sprawach bieżących.

JE· P. Namiestnik w Krakowie.

Kraków, 13 lipca. JE. P. Namiestnik dr. Korytowski przybył tu wczoraj i zamieszkał w Grand hotelu. W południe był na śniadaniu u Prezesa dr. Leo. W śniadaniu wzięli też udział: prezydent sądu wyższego Hausner, komendant twierdzy marszałek polny por. Kuk, Wiceprezydent Namiestnictwa Fedorowicz, dyrektor Towarzystwa wzaj. ubezp. Franciszek Paszkowski, prezes Rady pow. Skrzyński, wiceprezydenci miasta Szarski i Sare, prezes Izby handlowej Federowicz, członkowie Rady szkolnej kraj. Konopiński i Sołtysik, wicepr. Tow. rolniczego prof. Nowak, poseł dr. Jaworski, poseł Maiss z Bochni, dr. Tad. Starzewski.

Po południu P. Namiestnik był na konkursie technicznym i zwiedził wystawę Tow. sztuk pięknych, potem odwiedził ks. biskupa Sapiehę na Woli Justowskiej. O godzinie 10 m. 55 P. Namiestnik wyjechał z powrotem do Lwowa.

Kraków, 13 lipca. *Gazeta poniedziałkowa* donosi, że ks. Biskup Wałęga jest poważnie chory. W ostatnim czasie dostawał podobno kilkakrotnie ataków omdlenia.

Kraków, 13 lipca. Wczoraj odbył się na Wawelu obchód grunwaldzki, urządzony przez Straż polską. Po nabożeństwie i kazaniu, złożono wieniec dębowy na pomniku Jagiełły. Potem wiceprezes Straży, p. Lubecki, wygłosił na dziedzińcu zamkowym mowę okolicznościową.

Kraków, 13 lipca. *Gazeta poniedziałkowa* donosi, że Niemcy bialscy wypowiedzieli Polakom pożyczkę, ciążącą na hipotece Domu polskiego w Bielsku. Dług ten wynosi 18.000 koron. Jeżeli ta suma nie znajdzie się w krótkim czasie, Dom polski przejdzie na własność Niemców. Pismo to dodaje, że społeczeństwo polskie żadną miarą do tego nie może dopuścić.

Kraków, 13 lipca. Dziś w nocy czeladnik murarski 20-letni Eug. Gozdecki zamordował w kłótni kolegę 21-letniego Jana Szymskiego z Myślenic. Straszna scena odegrała się w sypialni robotniczej. Po kilku słowach kłótni Gozdecki rzucił się z nożem rzeźnickim na Szymskiego i zadał mu dwie rany. Na krzyk Szymskiego pośpieszył mu z pomocą czeladnik Turmiński. I jemu także Gozdecki zagroził nożem. Turmiński zaczął uciekać. Za nim puścił się w pogoń z nożem Gozdecki, ale nie mógł go dogonić, wrócił do izby i tu zadał nową ranę leżącemu na podłodze Szymskiemu, wbił mu mianowicie nóż po rękojeść w piersi tak, że koniec noża wszedł w podłogę. Przybyła policya. Gozdecki tłumaczył się, że był pijany i nie zdaje sobie sprawy ze swego czynu.

Wiedeń, 13 lipca. Niektóre pisma w Tryeście doniosły, że na pokładzie okrętu „Arcyksiążę Franciszek Ferdynand" pewien marynarz wyraził się w duchu wielkoserbskim i że go oficer za to zastrzelił. W całem tem doniesieniu niema słowa prawdy i jest ono zupełnie bezpodstawne.

Opawa, 13 lipca. Wczorajsza uroczystość czeska w Katarzynce, na którą przybyło 4000 osób i równoczesna uroczystość niemiecka, na którą przybyło około 2000 osób, przeszła bez starć dzięki zarządzonym przez władze w Katarzynce środkom ostrożności.

Natomiast u wjazdu do Opawy młodzież niemiecka zastąpiła drogę pewnej grupie osób, obiła je kijami i ponownie odparła na dworzec. 16 osób zostało przytem lekko ranionych. Czeski poseł sejmowy Gudrich ma na głowie dwucentymetrową ranę od kija.

W samem mieście, które było zamknięte dla czeskich uczestników uroczystości, młodzież niemiecka w kilku miejscach powybijała szyby, jak w czeskiej Besedzie, w prywatnej szkole czeskiej i w mieszkaniach kilku przemysłowców.

Serajewo, 13 lipca. W departamencie prawodawczym oddziału prawniczego Rządu krajowego w tych dniach odbyła się ankieta w sprawie projektu ordynacyi notaryalnej dla Bośnii i Hercegowiny.

Wilno, 13 lipca (Tel. pryw.). Gubernatorzy wileński i grodzieński zakazali wszelkiej agitacyi przeciw sprzedawaniu przez Polaków majątków ziemskich Bankowi ziemskiemu lub osobom pochodzenia rossyjskiego. Zakaz zwraca się też przeciw ogłaszaniu w prasie nazwisk sprzedających. Winni przekroczenia tego zakazu skazywani będą na 500 rubli, lub areszt 3-miesieczny.

Petersburg, 13 lipca (Tel. pryw.). Ministerstwo komunikacyi opracowało projekt połączenia kanałowego Wisły z Dnieprem. Nowa droga wodna przechodzić ma przez Brześć litewski i Pińsk, a ma na celu połączenie Rossyi z Królestwem Polskiem, ciążącym ekonomicznie ku zagranicy.

Petersbug, 13 lipca. *Kuryer Petersburski* donosi, że Grzegorza Rasputina we wsi jego rodzinnej Pokrowskoje w Syberyi zraniła jakaś nieznana kobieta sztyletem. Czyn swój uzasadniła tem, że Rasputin jest fałszywym prorokiem i ludzi w błąd wprowadził.

Petersburg, 13 lipca. Książę holenderski Henryk przybył tu onegdaj na pokładzie krążownika „Zeeland". Powitali go w. ks. Andrzej Włodzimierzowicz i minister marynarki.

Berlin, 13 lipca. *National Ztg.* donosi, że rossyjski *attaché* wojskowy w Berlinie, pułkownik Basarow nagle odjechał do Rossyi. Dziennik dodaje, że zdaje się, że nie wróci on już na swe stanowisko.

Berlin, 13 lipca. Ambasador austro-węgierski ks. Hohenlohe przybył tu, aby zapoznać się z personalem ambasady.

Paryż, 13 lipca. Na bulwarze Neya o północy naraz ziemia się obniżyła. Samochód z dwiema osobami wpadł do szczeliny 60 cm. głębokości, która nagle się otwarła. Z ludzi nikt nie został raniony.

Rzym, 13 lipca. Rozporządzeniem z dnia 11 b. m. powołano pod broń rezerwistów z roku 1891.

Belfort, 13 lipca. (Ag. Havasa). Karykaturzysta Hansi przybył onegdaj wieczorem do Belfort. Dzień wczorajszy przepędził w gronie kilku towarzyszy, a wieczorem odjechał do Epinal.

Madryt, 13 lipca. Prezes gabinetu oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że kilka państw zamierza zakupić na bardzo korzystnych warunkach hiszpańskie okręty wojenne, zbudowane już, lub będące w budowie.

Londyn, 13 lipca. Większa część budynku stacyi kolejowej w Blaby koło Leicester spaliła się. Przypuszczają, że ogień podłożyły sufrażystki. W kościele św. Jana w Westminster znaleziono wczoraj wieczorem bombę. Aresztowano jedną kobietę.

Nowy Jork, 13 lipca. Na zachodzie panują wielkie upały. W St. Louis termometr wczoraj wskazywał 109° Fahrenheita (34° R.). Wiele osób zostało śmiertelnie porażonych.

Szangaj, 13 lipca. Na pokładzie kanonierki chińskiej wydarzyła się eksplozya. Zginęło 35 kadetów marynarki.

Sprawy bałkańskie.

Sofia, 13 lipca. Podpisany wczoraj układ o pożyczkę 500 milionów dziś będzie wniesiony do Sobrania.

Sofia, 13 lipca. Król przyjął wczoraj na uroczystem posłuchaniu nowego posła greckiego Nauma, przyczem z obu stron wygłoszono mowy, wyrażające zamiar utrzymania przyjaznych stosunków między obu państwami.

Belgrad, 13 lipca. (Urzęd. Biuro pras.). Pogrzeb Hartwiga odbędzie się we wtorek, miejsce pogrzebu będzie wyznaczone po powrocie żony. Zwłoki wystawiono w kaplicy rossyjskiego poselstwa na katafalku. Ze strony miasta wyrażono życzenie, aby Hartwig pochowany był w Belgradzie, również z pośród szerokich kół ludności słychać głosy z żądaniem, aby zwłoki tego szczerego, wypróbowanego przyjaciela Serbów spoczęły na ziemi serbskiej. Pogrzeb zapowiada się jako wielka manifestacya; słychać też, że ma być postawiony pomnik.

Beldgrad, 13 lipca. Ponieważ poselstwo austro-węgierskie otrzymało pewną wiadomość, że zamierzona jest poważna akcya przeciw poselstwu, przekraczająca ramy demonstracyi, przeto policya serbska wskutek interwencyi bar. Giesla przedsięwzięła wczoraj nadzwyczajne zarządzenia przed budynkiem poselstwa. Do godz. pół do 1 w nocy zajść nie było.

Beldgrad, 13 lipca. O śmierci posła Hartwiga donoszą jeszcze: Poseł Hartwig zjadł kolacyę w poselstwie rossyjskiem i przyjął następnie wizyty następcy tronu i księcia Pawła. Wieczór zamierzał spędzić z córką w bioskopie w pewnym ogrodzie. O godz. 9 wieczorem udał się we własnym powozie do poselstwa austryackiego, a córce powiedział, że za 20 minut wróci. W poselstwie austro-węgierskiem był bar. Giesl z żoną i synem, dwaj służący i pokojówka. Gdy poseł Hartwig dostał ataku, bar. Giesl kazał służącemu Balogowi przynieść szklankę wody i szybko zawołał żonę, sam zaś zatelefonował po lekarzy poselstwa rossyjskiego. Gdy baronowa i pokojówka starali się ocucić Hartwiga, bar. Giesl wrócił już z dr. Rybnikarem, któremu otworzyli bramę.

Hartwig w poselstwie austro-węgierskiem nic ani nie jadł, ani nie pił, nawet nie chciał przyjąć papierosa, lecz palił dwa własne rossyjskie papierosy, których resztki pozostały na biurku bar. Giesla wraz z papierośnicą Hartwiga, którą później oddano poselstwu rossyjskiemu. Bar. Giesl chciał, aby służący poselstwa przewieźli zwłoki do poselstwa rossyjskiego, ale zastępca Hartwiga, przybyły tymczasem, nie chciał się na to zgodzić. Bar. Giesl zapytał się lekarzy, czy nie należałoby zaczekać na przybycie prefekta miasta, ale i na to nie zgodził się zastępca posła rossyjskiego.

Belgrad, 13 lipca. Organ rządu *Samouprava* zwraca się ostro przeciw posłowi albańskiemu w Wiedniu, Sureja bey Vlora, który twierdził, że w szeregach powstańców są żołnierze serbscy.

Ateny, 13 lipca. Poseł bułgarski Pasarow wręczył wczoraj królowi swe pismo uwierzytelniające.

Konstantynopol, 13 lipca. Okręt przewozowy „Reszyd basza" z wielką częścią załogi, przeznaczonej dla dreadnoughta „Sulemana" odpłynął do Anglii.

Durazzo, 13 lipca. Ag. Stefaniego. Powstańcy zajęli Berat.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lipca 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 582·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 750·—, Akcye Anglobanku 324·—, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Landerbanku 468·50, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Bodencredit 1105·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 610·—, Akcye kolei państwowych 650·50, Akcye kolei Południowej 73·—, Akcye kolei Elisabethal —·—, Akcye kolei Północnej 4820·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 728·—, Akcye Rima Muranyi 562·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2351·—, Akcye Fabryki broni 776·—, Akcye Tureckie tytoniowe 378·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 712·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 80·15, Austryacka Renta koronowa 80·75, Węgierska renta koronowa 78·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 lipca 1914.

Hotel Imperial: A. hr. Potocki z Ossowiec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 13 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615·—	625·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	370·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495·—	503·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·70	90·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·70	90·40
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
²) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·70	82·40
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	88·60	89·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·70	89·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·80	81·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·80	81·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	81·50	82·20
²) „ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
„ miasta Lwowa 4 pr.	80·20	—·—
„ „ „ 4 pr.	79·60	80·60
„ „ „ 4 pr.	79·80	80·20
„ Krakowa	80·50	—·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·05	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·80	253·20
100 marek niemieckich	117·70	118·10

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 11 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług panswa w banknot. maj-listopad	80·75	80·95
styczeń-lipiec	80·70	80·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·—	84·20
kwiecień-październik	84·—	84·20
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1660·—	—·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	415·—	425·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	700·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·45	100·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·25	81·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·65	103·65
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·25	107·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·75	85·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·70	85·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904 4 prc.	87·75	88·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·65	85·65

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·—	96·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	508·—	518·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	246·—	254·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	286·—	296·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·25	84·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·90	81·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·—	82·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·60	100·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	97·—	105·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	204·40	207·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	280·50	290·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235·—	245·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·70	92·70
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·85	92·85
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·75	90·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·65	81·65
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	87·75	88·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	88·75	89·75
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·25	77·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·85	82·85
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	106·—	107·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·05	27·05
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	485·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	55·—	59·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	47·—	51·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	25·75	29·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·25	325·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3515·—	3525·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	586·25	587·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	754·50	755·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	713·—	715·—
Gal. banku hip. 200 złr.	610·—	614·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	466·75	467·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1950·—	1960·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	558·—	559·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr	265·—	265·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	416·—	420·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1060·—	1070·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4815·—	4835·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	496·—	500·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	770·—	771·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2415·—	2435·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	840·—	844·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	263·—	267·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	731·—	740·—
Schodnicy 500 kor.	368·—	374·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	386·—	388·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	95·60	95·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·16½	24·20½
Paryż za 100 franków	95·90	96·05
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·—	253·50
Szwajcarskie Banki	95·87½	96·02½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·24
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·80	96·—
Ruble	251·50	252·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 879/14 (11175 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Mandelkorna, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 457 ks. gr. Banunin, pole obszaru 843 s^2.

Wartość szacunkowa 632 kor. 25 h.

Najniższa oferta 421 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 771/14 (11177 3—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Rotha, celem zniesienia współwłasności realności lwh. 213 gm. Połoniczna, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh 213 ks. gr. Połoniczna, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 5858 kor. 60 h.

Najniższa cena 3905 kor. 74 hal.

Do realności lwh. 213 ks. gr. Połoniczna należą następujące przynależności: sztachety, płot, jesion, 13 śliw, dąb i jabłoń, oszacowane na 15 kor. 60 h

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 12 czerwca 1914.

(549 3—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Poniedziałek, 13 lipca 1914 o godz. 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, maszyna do szycia, towary galanteryjne.

Wtorek, 14 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary kolonialne i towary galanteryjne.

Środa, 15 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, fortepian, towary galanteryjne.

Czwartek, 16 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pianino, konfekcya damska

Piątek, 17 lipca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary galanteryjne, towary modne.

Sobota, 18 lipca 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary kolonialne, towary modne, konfekcya damska.

B. Poza halą sądową:

Poniedziałek, 13 lipca 1914 o godzinie 10 rano:

a) ul. Króla Leszczyńskiego l. 9: w pralni urządzenie maszynowe i koń, a w kantorach ul. Gródecka l. 16, ul. Leona Sapiehy l. 27, w pasażu Mikolascha i ul. Pańska l 12: szafy, stoły, umywalnie, stojaki, kosze, krzesła.

Wtorek, 14 lipca 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. Zyblikiewicza l. 31 i ul. Lenartowicza l. 12: maszyny i różne narzędzia monterskie;

b) Rynek l. 35: motor elektryczny, tokarnia, śrubstaki i t. p.

Środa, 15 lipca 1914 o godzinie 9 rano: ul. Rzeźnicka 14 dwa psy szpicy białe.

Piątek, 17 lipca 1914 o godzinie 9 rano: Pasieki Łyczakowskie l. 17: krowa krasa.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna

c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,

Lwów, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 8267/11 (15) (452 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Pilcha w Drohobyczu, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności obj. lwh. 668 ks. gr. gm. Drohobycz-Lisznia obejmującej pb. 963 obsz. 72 m^2, pgr. 3615, 3616/1 i 12496 obszaru łącznego 13 ar. 03 m. kw.

Wartość szacunkowa 2730 kor.

Najniższa oferta 1820 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. E. XIII. 6497/13 (28) (11079)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Henryka Berghausera odbędzie się dnia 31 go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14. licytacya następujących realności lwh. 137 ks. gr. gm. kat. Górka narodowa, składająca się z pb. lk. 64 o obszarze 479 m. wraz z domem drewnianym krytym dachówką.

Wartość szacunkowa 8298 kor.

Najniższa oferta 4149 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Przynależność: studnia i parkan oszacowane na 310 kor.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 4 marca 1914.

L. cz. E. 10620/13 (595)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony ekzekwującej Isaka Seidmana w Bursztynie odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/2 lwh. 626 ks. gr. Siemikowce, pbd. lk. 128.

Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 132 kor.

Najniższa oferta 88 kor.

Do realności lwh. 626 ks. gr. gm Siemikowce należą następujące przynależności: 2 śliwy wartości 4 kor., z czego połowa 2 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 1438/14 (736)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya następujących realności:

a) całej lwh. 327 ks. gr. Janczyn,
b) całej lwh. 659 ks. gr. Janczyn,
c) całej lwh. 793 ks. gr. Janczyn,
d) połowa lwh. 194 ks. gr. Janczyn,
e) połowa lwh. 221 ks. gr. Janczyn.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 300 kor.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 80 kor.,
ad d) 150 kor.,
ad e) 3052 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 200 kor.,
ad b) 133 kor. 33 h.,
ad c) 53 kor. 33 h.,
ad d) 100 kor.,
ad e) 2035 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 33/14 (578)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Pietruszy i Ignacego Gogoli odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, licytacya 1/6 części realności lwh. 22 gm. Olszyny wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 sztuk dębów rosnących na pgr. lk. 1688/1.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1603 kor., przynależności zaś na 56 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 669 kor., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 19 maja 1914.

L. cz. E. 2277/14 (6) (654)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Kołomyi, odbędzie się dnia 23 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 rynek, na zasadzie warunków, które równocześnie zatwierdza się, licytacya realności lwh. 872 ks. gr. Kuty miasto, pb. 173 obszaru 1 ar. 19 m.

Wartość szacunkowa 3168 kor.

Najniższa oferta 1584 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Kuty, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. E. 423/13 (723)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/8 części lwh. 168 ks. gr. Żuków, gospodarstwo włościańskie, t. j. zabudowania, role, łąki i pastwiska.

Wartość szacunkowa 1292 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 861 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4538/13 (10) (9864)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności w Horodence odbędzie się dnia 31 lipca 1914, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 105 ks. gr. Horodenka, cała realność złożona z pb. lk. 12 Nd. 8 i pgrt. lk. 608 i 609,

b) lwh. 2833 ks. gr. Horodenka, cała realność złożona z pb. lk. 175 1 Nd. 7.

Wartość szacunkowa:
ad a) 15.343 kor.,
ad b) 5720 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 7677 kor. 50 h,
ad b) 2860 kor.

Do realności lwh. 105 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: 1 grusza oszacowane na 12 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1503/14 (713)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek c. k. akc. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 lipca 1914 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 30, licytacya następujących realności gm. Połowce obj. lwh 1070 folwark „Pobereże“, 108 morgów pola, 1/2 morga ogrodu, dom mieszkalny, dom dla służby i dom dla czeladzi, murowany szpichlerz, stodoła i dwie murowane stajnie.

Wartość szacunkowa 80.000 kor.

Najniższa oferta 53.332 kor.

Do realności lwh. 1070 gminy Połowce należą następujące przynależności: inwentarz martwy i żywy składający się z 9 koni, jednego byczka i 3 jałówek — oszacowane na 1260 kor.

Najniższa oferta 840 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 990/14 (5) (11126)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:

a) 4/36 części realności lwh. 487 gm. Baranów, składającej się z pgrnt. lk. 1232, 1343, 1342 obszaru 46 ar. 91 m²,

b) 4/36 części realności lwh. 542 gm. Baranów, składającej się z pgr. 1019 obszaru 30 ar. 28 m².

Części nieruchomości tych oszacowane:
ad a) na 100 kor.,
ad b) na 66 kor. 64 h.

Najniższa oferta:
ad a) 66 kor. 67 h.,
ad b) 44 kor. 43 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Tarnobrzeg, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 2025/13 (579)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki zaliczkowej w Cieszanowie, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 181 ks. gr. Ułazów,

b) 1/4 części lwh. 687 ks. gr. Ułazów, gospodarstwo włościańskie składające się z budynków gospodarczych i pgr.

Wartość szacunkowa:
ad a) 3754 kor. 05 h.,
ad b) 60 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 2502 kor. 70 h.,
ad b) 40 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 265/14 (7) (669)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Pawła Tomali odbędzie się dnia 23 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie licytacya 2/6 części realności lwh. 331 gm. Dulcza wielka.

Cena szacunkowa 1550 kor.

Najniższa oferta wynosi 1033 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Radomyśl wielki, 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 1203/12 (604 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się dozwolona tus. uchwałą z d 25-go kwietnia 1914 l. E. 1203/12 (43) relicytacya realności:

a) lwh. 175,
b) lwh. 279 i
c) lwh. 317 gm. Rożubowice, zobowiązanej własnych.

Nieruchomości wystawione na relicytację są ocenione:
ad a) lwh. 175 na 2630 kor. 80 h.
ad b) lwh. 279 na 11.347 kor. 17 h.,
ad c) lwh. 317 na 989 kor. 40 h.

Najniższa cena relicytacyjna wynosi połowę wartości szacunkowej, a mianowicie:
ad a) odnośnie do lwh. 157 — 1316 kor.,
ad b) lwh. 279 — 5674 kor.,
ad c) lwh. 317 — 448 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ze zmianą co do ceny w myśl uchwały relicytację dozwalającej z 25 kwietnia 1914 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niżankowice, dnia 11 czerwca 1914.

L. cz. E. 1115/14 (641)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Matyldy z Hehnów Krembuszewskiej, odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/3 części realności lwh. 221 ks. gr. Skom. stare.

Wartość szacunkowa 266 kor. 66 h.

Najniższa oferta 177 kor. 77 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 2245/13 (644)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 158 ks. gr. Wola wielka, gospodarstwo włościańskie,

b) 1/4 lwh. 134 ks. gr. Wola wielkie, gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2000 kor.,
ad b) 310 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1333 kor. 32 hal.,
ad b) 206 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 16 czerwca 1914.

Z. Zl. E XI. 5890/13 (10) (637)

Versteigerugsedikt.

Auf Antrag der betreibenden Partei prot. Firma D. Berl in Wien, findet am 24 Juli 1914 vorm. 11·30 Uhr bei diesem Gerichte Zimmer Nr. 27 auf Grund der genehmigten Bedingungen die Versteigerung Liegenschaft statt Einl.-Zahl 20 Grundbuch Tarnopol. 2/20 Anteile der Hauses Conser. Nr. 195 mit dem Hauparzellen Nr. 200 und 201.

Schätzwert 3035 K 25 h.

Geringstes Gebot 1517 K 62 h.

Zur Liegenschaft Grundbuch Tarnopol Einl. Zahl. 20 gehört Zubehör im Schätzwerte vom 60 Heller.

Unter dem gering ten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.

K k. Bezirksgericht, Abt. XI.

Tarnopol, am 18 Juni 1914.

L. cz. E. 934/14 (4) (673)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Merlecha Silber w Rozwadowie, odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunkow licytacya realności lwh. 1103 ks. gr. Zaleszany, połowa realności lwh. 1103 obj. pgrt 365/1 (rola).

Wartość szacunkowa 500 kor.

Najniższa oferta 334 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 3 czerwca 1914.

L. cz. E. 566/14 (10) (642)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lipca 1914 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 31, licytacya realności lwh. 473, 98 i 1142 i połowy lwh. 750 gm. Ponikwa.

Realności te oszacowano:
1. lwh. 473 na 485 kor. 50 hal.,
2. lwh. 98 na 225 kor. 33 hal.,
3. lwh. 1142 na 352 kor. 80 hal.,
4. połowę lwh. 750 na 532 kor. 65 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
1. — 323 kor. 66 hal.,
2. — 156 kor. 88 hal.,
3. — 235 kor. 20 hal.,
4. — 351 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeirzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 5295/13 (4) (807)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Getzla Seemanna w Podhorodcach, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya całej realności lwh. 95. 1/2 realności lwh. 96 i 1 5 części realności lwh. 1059 ks. gr. gm. kat. Podhorodce.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1783 kor. 34 hal

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 2963/13 (8) (720)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 2592 oceniona na 4700 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź o-

becnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 3911/13 (6) (612)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli, odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w filii sądu dom p Duchiewicza na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 953 ks. gr. Strusów, pgr. lk. 819 obszaru 57 ar. 23 m.² w niwie „średnie gony", pgr. lk. 1214 i 1215 obszaru 25 ar. 82 m.² w niwie „Tłoka".

b) lwh. 1234 ks. gr. Strusów, połowa realności składającej się z pgr. lk. 1213 obszaru 30 arów w niwie "Tłoka".

Wartość szacunkowa:
ad a) 1750 kor.,
ad b) 325 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1167 kor,
ad b) 217 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 1919/14 (6) (573)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stefanii ze Strockich Momotowej, zastąpionej przez adw. dr. M. Sokala w Stanisławowie, odbędzie się 31 lipca 1914 o godzinie 10 30 przed południem w biurze Nr. 130 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 321 ks. gr. gminy Uuorniki, cała realność składająca się z parcel bud. lk. 121 i grunt. lk. 584/1 o łącznej przestrzeni 2426 m.² na której znajduje się 5 budynków mieszkalnych.

Wartość szacunkowa 9825 kor.

Najniższa oferta 6550 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 883/13 (674)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Dawida Laufera, kupca w Dobromilu, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 746 ks. gr. gminy Chyrów, połowa.

b) 1/4 części lwh. 745 ks. gr. gminy Chyrów, parcele budowlane.

Wartość szacunkowa:
ad a) 737 kor. 50 h.
ad b) 15 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 368 kor. 75 h.,
ad b) 7 kor. 50 h.

Do realności lwh. 746 ks. gr. Chyrów należą następujące przynależności: 2 budynki blachą kryte, jeden murowany a drugi drewniany, oszacowane na 1050 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Starasól, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. E. IX. 703/14 (3) (715)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa odbędzie się dnia 24 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107 licytacya realności lwh. 334 ks. gr. gm. Nowy Sącz składającej się z domu drewnianego przy ulicy Czystej na Załubińczu. Parcela budowlana mierzy 213 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 2570 kor.

Najniższa cena wynosi 1640 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 2927/13 (11) (589)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ewy Markiewicz, rolniczki w Glinianach, odbędzie się dnia 14 lipca 1914 o godzinie 9 30 przed południem, w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 712 ks. gr. gm. Zamoście, pół realności,

b) lwh. 1185 ks. gr. gm. Zamoście, całej realności.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 1301 kor.,
ad b) 281 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 867 kor. 33 h.,
ad b) 187 kor. 33 h.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Gliniany, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 2033/13 (6) (484)

Na wniosek strony egzekwującej Pow. Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 15go lipca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 44 ks. gr. Rybitwy, gospodarstwo wiejskie,

b) lwh. 116 ks. gr. Rybitwy, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2830 kor.,
ad b) 1600 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1886 kor. 67 h.,
ad b) 1066 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 25 maja 1914.

L. cz. E. 3056/13 (5) (585)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki pożyczkowej „Własna Pomoc" w Glinianach odbędzie się dnia 13 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh 516 ks. gr. Połtew,
b) pół lwh. 390 ks. gr. Połtew.

Wartość szacunkowa:
ad a) 200 kor.,
ad b) 650 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 133 kor. 33 hal.,
ad b) 433 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 2566/13 (10) (583)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej w Glinianach odbędzie się dnia 14 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cała lwh. 31 ks. gr. Zadwórze.
a) pół lwh. 1709 ks. gr. Zadwórze,
c) 23/25 części lwh. 141 ks. gr. Zadwórze,
d) 2/8 części lwh. 142 ks. gr. Zadworze.

Wartość szacunkowa:
ad ad) 162 kor. 37 hal.,
ad b) 6623 kor. 77 hal.,
ad c) 13135 kor. 41 hal.,
ad d) 606 kor. 09 hal,
Najniższa oferta:
ad a) 108 kor. 24 hal.,
ad b) 4415 kor. 86 hal.,
ad c) 8806 kor,
ad d) 404 kor. 06 hal.

Do realności wyżej wymienionych ks. gr. gm. Zadwórze należą przynależności, opisane w tus. protokole z dnia 27 marca 1914 E. 2566/13 (2), oszacowane na 73 kor. 60 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 3070/13 (4) (584)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wasyla Iwanów s. Piotra, rolnika w Jaktorowie, odbędzie się dnia 14 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 220 ks. gr. Jaktorów,
b) lwh. 1003 ks. gr. Jaktorów,
c) lwh. 1140 ks. gr. Jaktorów,
d) lwh. 126 ks. gr. Jaktorów.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2051 kor. 86 hal.,
ad b) 277 kor. 75 hal.,
ad c) 88 kor. 74 hal.,
ad d) 40 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1407 kor. 90 hal.,
ad b) 185 kor. 16 hal.,
ad c) 88 kor. 74 hal.,
ad d) 26 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 220, 1140, 1003 i 126 ks gr. gm. Jaktorów należą przynależności, opisane w tus. protokole z dnia 2-go kwietnia 1914 E. 3070/13 (3), oszacowane na 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 900/14 (11174 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Busku, odbędzie się dnia 4-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 3178 ks gr. Busk, gospodarstwo.

Wartość szacunkowa 1275 kor. 50 h.
Najniższa oferta 850 kor. 32 h.

Do realności lwh. 3158 ks. gr. Busk należą następujące przynależności, a to: 7 drzew, oszacowane na 35 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 510/14 (11176 2—3)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Karola Czuchnowskiego odbędzie się dnia 4 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1) lwh. 1 2 224 ks. gr. Lisko, gospodarstwo wiejskie,
2) lwh. 225 ks. gr. Lisko,
3) lwh. 1/3 5 ks. gr. Lisko.

Wartość szacunkowa:
1) 223 kor 25 h.,
2) 1587 kor. 50 h.,
3) 457 kor. 83 h.
Najniższa oferta:
1) 148 kor. 84 h.,
2) 1058 kor. 34 h.,
3) 305 kor. 22 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 12 czerwca 1914.

L. 2987 (620) (1—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Samborze imieniem gminy Łukawica, rozpisuje licytacyę na sprzedaż drzewostanu w lesie ekwiwalentowym tejże gminy, położym w gminie katastralnej Stronna w powicie drohobyckim na obszarze 4.55 Ha. (parc. lk. 1197 i północna część parceli lk. 1196/1).

Drzewostan ten, według ocenienia rzeczoznawcy lasowego przedstawia razem około 4378 sztuk drzewa świerkowego — masie drzewnej około 1446 m. sześć.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 10.000 kor. a wadyum złożyć się mające przez przystępującego do licytacyi 10 proc. t. j. 1000 kor. w gotówce, papierac hwartościowych zaraz zastrzeżonych dających, lub książeczce Kasy oszczędności.

Dopuszczalne są oferty pisemne, które wniesione być winny do godziny 12 przed południem dnia 30 lipca 1914 w biurze Wydziału powiatowego w Samborze. Ustna licytacya przeprowadzoną zostanie tegoż dnia o godzinie 3 po południu. Otwarcie zaś ofert po ukończeniu ustnej rozprawy.

Zatwierdzenie wyniku licytacyi nastąpi na najbliższem posiedzeniu Wydziału powiatowego i tenże zastrzega sobie wolność w wyborze, i przyjęciu ofert.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze protokołu podawczego Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych codziennie z wyjątkiem świąt rz. k.

Z Wydziału powiatowego.
Sambor, 2 lipca 1914.
Sekretarz: A. Wojnar m. p.
Prezes: Feliks Sozański m. p.

LW. 139.203/14 (623)

Ogłoszenie.

Wydział krajowy postanowił rozszerzyć szpital powszechny w Drohobyczu przez budowę budynku gospodarczego, pawilonu zakaźnego i budynku przedpogrzebowego tudzież roboty na obejściu a to w drodze przedsiębiorstwa prywatnego.

Wzywa się przeto przedsiębiorców mających chęć ubiegania się o budowę w tym szpitalu, aby oferty swe zaopatrzone potwierdzeniem Kas krajowej na złożone wadyum w wysokości 2½ proc. ceny oferowanej wnieśli wprost do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 lipca 1914 do godziny 12 w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Wydział krajowy zastrzega sobie wolny wybór między oferentami. Plany i warunki budowy są do przejrzenia w Departamencie V. Wydziału krajowego w godzinach urzędowych od 8 rano do 2 po południu.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.
Piotrowski w. r.

L. cz. E. 1603/14 (9880)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Szajego Kammermana w Zagórzu odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5 niżej wymienionego sądu licytacya połowy realności lwh. 19 gm. Kropielniki,

Wartości szacunkowej 3093 koron 21 halerzy.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2062 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do tej nieruchomości może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 17 maja 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 467 (552) (1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej Stanisława Łuczakowskiego z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza w Rozniatowie, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. C. 186/14 (537 2—3)

Edykt.

Przeciw Semkowi Waryk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Hanuśkę Mokrycką pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 lipca 1914, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adwokata kraj. w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 3 lipca 1914.

L. XVII. 6055.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 4. lipca do 11. lipca 1914.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bóbrka	Wodniki (5 zagr.);
	Bochnia	Łapczyca (6 zagr.);
	Cieszanów	Lubliniec Nowy (2 zagr.);
	Dąbrowa	Bolesław (11 zagr.), Grądy (3 zagr.), Lubiczko (11 zagr.) Maniów (2 zagr.), Nowopole (11 zagr.), Podlipie (3 zagr.), Samocice (3 zagr.), Strojców (9 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Bartatów (4 zagr.), Obroszyn (27 zagr.), Stawczany gm. i ob. dw. (81 zagr.);
	Jaworów	Kurniki;
	Kolbuszowa	Komorów (3 zagr.), Majdan (4 zagr.), Ostrowy Baranowskie (2 zagr.), Trzęsówka (1 zagr.);
	Łańcut	Brzyska Wola (22 zagr.);
	Lwów	Barszczowice ob. dw. (1 zagr.), Czyszki (3 zagr.), Czyżyków (12 zagr.), Dawidów (1 zagr.), Dublany (16 zagr.), Kamienopol (28 zagr.), Kleparów (1 zagr.), Kozielniki (1 zagr.), Krzywczyce gm. i i ob. dw. (4 zagr.), Laszki Murowane gm. i ob. dw. (2 zagr.), Mikłaszów gm. i ob. dw. (29 zagr.), Pasieki Zubrzyckie gm. i ob. dw. (3 zagr.), Pikułowice (24 zagr. i 1 pastw.), Podborce (2 zagr.), Podbereźce (2 zagr.), Prusy (27 zagr.), Rudno ob. dw. (1 zagr.), Sichów (2 zagr.), Sokolniki (1 zagr.), Sroki Lwowskie (3 zagr.), Stroniatyn (8 zagr.), Zamarstynów (5 zagr.), Zaszków (19 zagr.), Zimna Woda (4 zagr.), Zniesienie (10 zagr.), Zubrza (1 zagr.), Żurawniki (68 zagr.) Żydatycze (1 zagr.);
	Mielec	Chorzelów (5 zagr. i 1 pastw.), Czajkowa (1 zagr.), Czermin (3 zagr.), Dąbie (1 zagr.), Hohenbach (1 zagr.), Ostrówek (59 zagr. i 1 pastw.), Przykop gm. i ob. dw. (90 zagr. i 1 pastw.), Trześń (2 zagr.), Tuszyma (7 zagr. i 1 pastw.);
	Nisko	Stany (1 zagr.);
	Pilzno	Katary ad Borowa (3 zagr.);
	Przemyślany	Laszki Królewskie (1 zagr.);
	Skole	Synowódzko Wyżne ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Bełz (14 zagr. i 1 pastw.), Horodłowice (9 zagr.);
	Tarnobrzeg	Baranów gm. i ob. dw. (40 zagr.), Chmielów (83 zagr.), Chwałowice (36 zagr.), Dąbrowica (2 zagr.), Domacyny (6 zagr.), Dymitrów Mały (58 zagr.), Dzików (1 zagr.), Jastkowice (48 zagr.), Kaimów (4 zagr.), Koćmierzów (3 zagr.), Motycze Szlacheckie (22 zagr.), Miechocin (1 zagr.), Siedleszczany (16 zagr.), Skowierzyn (96 zagr.), Tarnobrzeg (6 zagr.), Wielowieś (1 zagr.), Zakrzów gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Żółkiew	Artasów gm. i ob. dw. (9 zagr. i 1 pastw.), Mokrotyn Wieś (5 zagr.), Strzemień (1 zagr.), Żółkiew (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica III. (1 zagr.);
Wąglik	Bochnia	Wola Zabierzowska (1 zagr.);
	Drohobycz	Hruszów (3 zagr.), Lisznia (2 zagr.), Rabczyce (4 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Żorniska (1 zagr.);
	Mościska	Buchowice (1 zagr.);
	Podhajce	Telacze ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Wolica Baryłowa (1 zagr.);
	Ropczyce	Wola Wielka (2 zagr.);
	Sambor	Biskowice ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Sielec (1 zagr.), Tartaków Wieś (1 zagr.);
Szelestnica	Buczacz	Międzygórze (1 zagr.);
	Jasło	Dzielec (1 zagr.), Osobnica (1 zagr.);
	Nadwórna	Jaremcze (1 zagr.);
	Podhajce	Hnilcze (1 zagr.);
	Skole	Wywłów (1 zagr.);
	Stanisławów	Rybno (2 zagr.);
	Tłumacz	Niżniów ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Zazdrość ob. dw. (1 pastw.);
	Żydaczów	Sulatycze (1 pastw.), Włodzimirce ob. dw. (1 pastw.),
Nosacizna	Buczacz	Potok Złoty ob. dw. (1 zagr.);
	Myślenice	Tokarnia (1 zagr.);
	Podgórze	Pychowice (1 zagr.);
	Sokal	Hatowice ob. dw. (1 zagr.), Kuliczków (1 zagr.), Uhrynów ob. dw. (1 zagr.);
Otręt u koni i bydła	Bóbrka	Horodyszcze Cetnarskie (2 zagr.), Hrusiatycze ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Komarówka (2 zagr.);
	Lwów	Siemianówka (7 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin Wieś (1 zagr.), Pasieczna (3 zagr.), Zagwoźdź (5 zagr.);
	Zborów	Markopol ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.), Chodorów (4 zagr.), Horodyszcze Królewskie (2 zagr.), Podsosnów ob. dw. (1 zagr.), Romanów (2 zagr.), Strzeliska Nowe (1 zagr.), Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Borszczów	Germakówka ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Kalne ob. dw. (1 zagr.), Wierzbów ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Pauszówka (4 zagr.);
	Drohobycz	Nahujowice (5 zagr.), Podbuż (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (2 zagr.), Dżurków (5 zagr.), Głuszków (5 zagr.), Probabin ob. dw. (1 zagr.), Siekierczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Sobiecin (1 zagr.);
	Kałusz	Nowica (3 zagr.), Siwka Wojniłowska (1 zagr.), Zawadka (3 zagr.);
	Kołomyja	Tłumaczyk (1 zagr.);
	Kosów	Kobaki (2 zagr.);
	Nadwórna	Dora (2 zagr.);
	Podhajce	Bożyków ob. dw. (1 zagr.), Burkanów (2 zagr.), Korzowa (1 zagr.), Sosnów ob. dw. (1 zagr.), Toustobaby (1 zagr.), Złotniki (2 zagr.);
	Przemyślany	Biłka gm. i ob. dw. (6 zagr.), Błotnia (1 zagr.), Brzuchowice (1 zagr.), Hanaczówka ob. dw. (1 zagr.), Janczyn (2 zagr.), Kosteniów (1 zagr.), Pniatyn (1 zagr.), Poluchów Mały ob. dw. (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.);
	Rohatyn	Chocholiów (1 zagr.), Jabłonów (4 zagr.), Jahłusz (1 zagr.), Jezierzany (1 zagr.), Podgrodzie (1 zagr.), Sarnki Górne ob. dw. (1 zagr.), Słoboda Konkolnicka (6 zagr.), Słoboda Bołszowiecka (6 zagr.);
	Sambor	Babina (2 zagr.), Bilinka Mała ob. dw. (1 zagr.), Radłowice (2 zagr.);
	Sanok	Nadolany (1 zagr.), Wola Wyżna (1 zagr.);
	Skałat	Korszyłówka ob. dw. (1 zagr.), Supranówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Karłów, (1 zagr.), Stecowa (7 zagr.), Trojca (4 zagr.), Tuława (1 zagr.);
	Stanisławów	Chomiaków (2 zagr.), Jeziorko (2 zagr.), Kończaki Nowe (1 zagr.), Kozina (1 zagr.), Krechowce (1 zagr.), Łany (1 zagr.), Meducha (2 zagr.), Perłowce (3 zagr.), Sobotów (1 zagr.);
	Stryj	Łany Sokołowskie (7 zagr.);
	Tarnopol	Jankowce ob. dw. (1 zagr.), Płotycz ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Korolówka (1 zagr.);
	Trembowla	Brykuła Nowa ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Chaszczów (1 zagr.), Komarniki (1 zagr.), Łomna (1 zagr.), Łopuszanka Lechniowa (2 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Jadowniki, Wola Dembińska (1 zagr.);
	Chrzanów	Jaworzno;
	Gródek Jagiell.	Wola Dobrostańska (1 zagr.);
	Horodenka	Horodenka (2 zagr.);
	Jasło	Niegłowice;
	Kraków	Bieńczyce;
	Radziechów	Chołojów (1 zagr.);
	Strzyżów	Wyżna (1 zagr.);
	Tarnów	Radlna;
	Wieliczka	Jawczyce;
	Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.), Dzielnica III. (1 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Hołdowice (1 zagr.);
	Borszczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Brody	Ponikwa ob. dw. (2 zagr.), Zwyżyń (1 zagr.);
	Lwów	Winniki (1 zagr.), Wółków (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.);
	Sokal	Sokal (2 zagr.);
	Tarnopol	Baworów (1 zagr.);
	Zborów	Założce (2 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica XX. (1 zagr.);
Różyca świń	Brzesko	Borowa (1 zagr.), Kończyska (1 zagr.), Kwików (1 zagr.), Pojawie (1 zagr.), Wola przemykowska (2 zagr.);
	Buczacz	Żnibrody (1 zagr.);
	Chrzanów	Balin (3 zagr.), Bobrek (1 zagr.), Byczyna (1 zagr.), Frywałd (1 zagr.), Jaworzno (5 zagr.), Młynka (2 zagr.), Nowojowa Góra (4 zagr.), Trzebinia miasto (2 zagr.);
	Gorlice	Biecz (1 zagr.);
	Husiatyn	Oryszkowce ob. dw. (1 zagr.), Probużna (1 zagr.);
	Jarosław	Radawa (1 zagr.), Święte (2 zagr.);
	Jasło	Trzcinica (1 zagr.);
	Jaworów	Krakowiec (2 zagr.);
	Kraków	Bieńczyce (5 zagr.);
	Krosno	Podniebyle (10 zagr.);
	Limanowa	Lipowe (1 zagr.), Stara Wieś (1 zagr.);
	Lwów	Einsiedeln (1 zagr.);
	Mościska	Husaków (1 zagr.), Radochowice (1 zagr.), Wołosków (1 zagr.);
	Myślenice	Malejowa (1 zagr.), Pcim (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Brzezna ob. dw. (1 zagr.), Świdnik (1 zagr.);
	Oświęcim	Pławy (1 zagr.);
	Sokal	Horodłowice (2 zagr.), Jastrzębica (1 zagr.), Torki (1 zagr.);
	Stanisławów	Delejów ob. dw. (1 zagr.);
	Strzyżów	Jazowa (1 zagr.);
	Tarnopol	Małaszowce (8 zagr.);
	Tarnów	Mikołajowice (1 zagr.), Tarnów (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. lipca 1914.

L. XVII. 6118/99.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 11. lipca 1914, l. XVII. 6118/99 względem wprowadzania zwierząt z krajów św. Korony węgierskiej.

Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z 6. sierpnia 1909, Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1910, Dz. p. p. l. 36, c. k. Ministerstwo rolnictwa obwieszczeniem z 3. lipca 1914, l. 30.637, ogłoszonem w „Wiener Zeitung“ z 4. lipca 1914. Nr. 153, zarządziło w dalszym ciągu obowiązującego obwieszczenia z 25. czerwca 1914, l. 29.439 (tutejsze obwieszczenie z 4. lipca 1914, L. XVII. 5529/98), którem aż do dalszego zarządzenia uregulowano przywóz bydła i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa, jeszcze co następuje:

Z powodu panującej pryszczycy zakazany jest przywóz zwierząt racicowych z powiatów sądowych Felsöpulya (komitat Sopron) i Nagybiecse (komitat Trencsén).

Przekroczenia tego przepisu karane będą według postanowień ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909, Dz. p. p. l. 177.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. lipca 1914.

L. cz. Nc. I. 24/14 (306)

W sądzie tutejszym znajdują się od lat przeszło 30 depozyta:

art. 4/1880 masa sporna Leib Ertrachter — Iwan Tymków 4 kor.,

art. 12/1880 masa Zakład kredytowy włościański — Mikołaj Pańkiewicz 27 kor. 73 hal.,

art. 51/1883 masa Michała Fiałkowskiego 11 kor. 40 hal.

Wzywa się wszystkich, którzyby sobie do kwot tych prawa rościć mogli, aby prawa te w tut. sądzie najdalej w przeciągu roku, 6 tygodni 3 dni od daty ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili i wykazali w przeciwnym razie depozyta te przejdą na własność Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Potok złoty, dnia 30 czerwca 1914.

Ч сп. Ц. I. 262/14 (1) (360 3—3)

Едикт.

Против Пазї Федорко з Поляни, котрої місце побуту не є відоме, вніс о Петро Луцкий, гр. кат. парох в Полянї в ц. к. судї повітовім в Лютовисках позов о 204 кор. 60 сот.

На підставі позву визначен авдиенцию на день 22 липня 1914 о годинї 9 рано, Відділ 1. в тут. судї

Для стереженя прав пізваної Пазї Федорко установляе ся пана Фелікса Вишньовского, ц. к нотара в Лютовисках, куратором.

Тойже куратор буде куратором в згаданій справі на єї небезпечність і кошта так довго заступовати аж она або в суді зголосить ся або заіменує повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ 1.
Лютовиска, дня 18 червня 1914.

L. cz. Cg. I. 189/14 (1) (563)

Edykt.

Przeciw Isaakowi Gelbowi, kupcowi z Kopytowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Mojżesza Kornfelda w Jedliczu pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 15 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Isaaka Gelba ustanawia się p. adwokata dr. Menssego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Isaaka Gelba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 28 czerwca 1914.

L. cz. C. III. 125/14 (3) (675)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi, Janowi, Marcinowi, Katarzynie, Franciszce i Maryi Czechurom wniósł Andrzej i Katarzynie Lipscy pozew o 579 koron.

Wskutek tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lipca 1914.

Kuratorem pozwanych ustanowiono p. adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 3 lipca 1914.

L. cz. C. I. 211/14 (1) (734)

Edykt.

Przeciw Kasprowi Urban synowi Mikołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Józefa Urbana syna Mikołaja pozew o zapłatę kwoty 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godzinie 8 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Kaspra Urbana ustanawia się Tomasza Szczepańskiego w Dublanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kaspra Urbana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łąka, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. C. VII. 176/14 (728)

Edykt.

Przeciw Helenie z Wintoniuków Koweckiej, której miejsce pobytu jest niezane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Boruche Leibę Offenbergera w Horodence pozew o zapłatę 240 kor. z pn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godz 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Bosakowskiego w Horodence

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenka, dnia 6 lipca 1914.

L. cz. C. I. 247/14 (1) (597)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kaczmarowi z Nowosiółek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Ignacego Steinera z Sądowej Wiszni pozew o 515 kor. 13 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lipca 1914 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. M. Allerhanda, adwokata w Jaworowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Jaworów, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 980/14 (1) (647)

Ustanowienie kuratora w postępowaniu licytacyjnem.

Strona egzekwująca: Izak Langer Weldzirz.

Strona zobowiązana: Jakób Bubniak Maksymówka o 800 kor. zpn.

Uchwały z dnia 5 marca 1914 l. cz. E. 980/14 (1) nie można było doręczyć p. Jakóbowi Bubniakowi w Maksymówce, ponieważ miejsce pobytu tej osoby jest nieznane.

Dla strzeżenia jego praw ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Chmielewskiego w Dolinie

Ma on strzec także praw wszystkich innych osób interesowanych, którymby albo wcale nie można było doręczyć, albo też nie w należytym czasie tak powyższej uchwały, jak też jakiejkolwiek innej uchwały, w tem postępowaniu licytacyjnem później wydanej.

Obowiązkiem jego jest te osoby, dla których ustanowiono go kuratorem dopóty zastępować w postępowaniu licytacyjnem, dopóki one same się nie zgłoszą lub innego zastępcy sądowi nie wskażą lub też dopóki ich interes zastępstwa będzie wymagał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 16 czerwca 1914.

Spadki.

Ч. сп А. VI. 376/13 (233 2—3)

Едикт

з візванем дідича, котрого побут єсть незвістний.

Ц. к. Суд повітовий в Калуши оголошує, що дня 25 червня 1913 в Яворівцї помер Кирило Руденьский.

Понеже судови місце побуту Матія Руденьского єсть незвістне, проте взиває ся єго аби в протягу одного року числячи від дня нижше поданого зголосив ся в тутейшім суді і вніс освідчене що до дідичення, в противнім случаю спадок зістане переправоджений зі зголосившими ся дідичами і з куратором Николов Зваричом установленого для тогож незвісного.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Калуш, дня 31 марта 1914.

Amortyzacye.

Ч. сп. Т. 11/14 (1) (11197 2—3)

Впроваджене поступованя амортизацийного.

На внесок Івана Небиловича, господаря в Новицї впроваджує ся поступоване в цїли амортизациї мнимо дня 23 цьвітня 1914 в Калуши згубленого векселя невиповненого (бланко) скаля до 300 кор. заосмотреного трома (3) підписами, а то внескодавця Івана Небиловича, Олекси Небиловича і з третим підписом Ількa Кобриньского або Василя Михайлюка.

Посідача повисшого векселя взиває ся проте, щоби зголосив ся з своїми правами в протягу 45 днїв, в противнім бо случаю по упливі повисшого речинця за неістнуючий буде узнаний.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Станїславів, 5 мая 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 2/13 (61) (504)

W konkursie Powszechnego Związku spożywczego w likwidacyi w Rzeszowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 19 lipca b. r. wyznacza się audyencyę na dzień 21 lipca 1914 godzina 11 przed południem w tut. sądzie Nr. biura 43 II. piętro.

Rzeszów, dnia 1 lipca 1914.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 22/13 (44) (626)

Uchwał ątego sądu z dnia 24 czerwca 1913 l. cz. S. 22/13 (3) otworzony konkurs do majątku p. Zofii Kwiatkowskiej zam. Linhardt, właścicielki sklepu modniorskiego pod firmą „Alina“ we Lwowie przy pl. Wacława Dąbrowskiego pod l. 1 uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego, zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcy masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. S. 30/12 (246) (691)

Ogłoszenie.

W konkursie Pierwszej Chrześciańspółki spożywczej wyznacza się celem wyboru trzech członków wydziału wierzycieli w miejsce zmarłych Samuela Bertla i Stanisława Rożnowskiego — oraz w miejsce Stanisława Gajdeckiego, który wyjechał na stałe do Warszawy — oraz celem ewentualnego wyboru zarządcy masy o ile p. adw. dr. Zakrzewski swej rezygnacyi nie cofnie, wreszcie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności które zostaną zgłoszone do dnia 27 czerwca 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 1 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 15 maja 1914.

Konkursa.

L. 2673 (494) (2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady:

a) kontrolara Kasy Wydziału powiatowego,

b) kierownika Biura pośrednictwa pracy, rozpisuje Wydział powiatowy konkurs.

Do każdej z powyższych posa przywiązane są następujące pobory:

1. płaca w kwocie 2400 kor. rocznie,
2. dodatek stałej czynnej służby 480 koron,
3. prawo do sześciu pięcioleci każde po 240 kor.

Prawo i obowiązki do posad powyższych przywiązane określone są w obowiązującym statucie organizacyjnym.

Zarówno kontrolor Kasy jak kierownik Biura pracy mają prawo do emerytury wedle norm statutu emerytalnego.

Do podań należy dołączyć:

1. Metrykę chrztu, jako dowód ukończenia 24 a nieprzekroczenia 40 lat życia i obywatelstwa austryackiego.
2. świadectwo zdrowia,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej,
5. świadectwo ukończenia przynajmniej 6 klasy szkoły średniej,
6. świadectwo przynajmniej jednorocznej praktyki w dziale rachunkowym przy Magistracie, Wydziale powiatowym, Wydziale krajowym lub przy innej instytucyi finansowej ewentualnie w Biurze pośrednictwa pracy,
7. krótki opis przebiegu dotychczasowego życia.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Nowym Targu do dnia 20 lipca 1914 do godziny 12 w południe.

Nowy Targ, dnia 3 lipca 1914.
Sekretarz: Peszkowski. Wiceprezes: Lgocki.

L. 5688 (495) (2—3)

Celem obsadzenia jednego miejsca bezpłatnego w Małem Seminaryum we Lwowie przez śp. ks. Jana Kucharskiego, byłego proboszcza obrz. łać. w Trembowli fundowanego, Konsystorz Metropolitalny obrz. łac. ogłasza niniejszem konkurs po dzień 31 lipca b. r.

Ubiegać się o te miejsca mogą chłopcy, którzy od ślubnych, uczciwych i ubogich rodziców, narodowości polskiej pochodzą, liczą najwięcej 13 lat wieku, a ukończyli z postępem celującym klasę II. lub III. gimnazyalną i dobrem cieszą się zdrowiem. Między zgłoszonymi mają pierwszeństwo — podług postanowienia ś. p. Fundatora — synowie biednych, ale prawych urzędników prywatnych, między tymi zaś przy równych warunkach tacy, którzy udowodnią rodowód szlachecki.

Ubiegający się o to miejsce kandydaci powinni objawić szczerą chęć wstąpienia do stanu duchownego i podania swoje, zaopatrzone w potrzebne świadectwa i dokumenta, a mianowicie: metrykę chrztu świadectwo ubóstwa, świadectwo z ostatniego przynajmniej półrocza szkolnego i świadectwo zdrowia, ci zaś, którzy na szlacheckie powołują się pochodzenie, także dokument, stwierdzający rodowód szlachecki, wnieść w terminie wyżej oznaczonym do Konsystorza lwowskiego obrz. łać.

† Józef Arcybiskup.
Lwów, dnia 29 czerwca 1914.

L. 3792/14 (372) (2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 153 „Gazety Lwowskiej“, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posad funkcyonaryuszy prokuratoryi Państwa przy sądach powiatowych w Drohobyczu, Kosowie, Pruchniku i Ustrzykach dolnych upływa dnia 30 lipca 1914.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, dnia 4 lipca 1914.

L. Prez. 20237 (375) (2—3)

Konkurs.

Konkurs na posady kancelistów, oficyałów i starszych oficyałów kancelaryjnych w sądach kolegialnych we Lwowie Kołomyi, Sanoku, Stanisławowie i Złoczowie i w sądach powiatowych w Bełzie, Bołszowcach, Brzozowie, Buczaczu, Bursztynie, Chodorowie, Dynowie, Mościskach, Podkamieniu, Rawie ruskiej, Rohatynie i Trembowli, ogłoszony w Nr. 153 „Gazety Lwowskiej“ upływa z dniem 20 sierpnia 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. 14.603/14 (553) (1—3)

Konkurs.

Na posadę radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego ewentualnie sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Dębicy rozpisuje się konkurs z terminem do 4 sierpnia 1914.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogocą tak ąsamą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 8 lipca 1914.

L. Prez. 263 (6/14) (616) (1—3)

Konkurs.

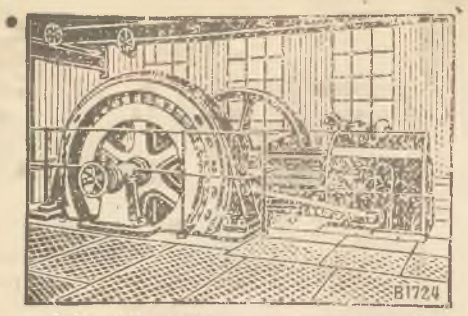
W sądzie tutejszym jest do obsadzenia z dniem 1 sierpnia b. r. posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana jest rutyna w dziale spadkowym tak w manipulacyi jak i w koncepcie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Żabie, dnia 6 lipca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobile.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/1, Laudongasse 9. Tel. 18881b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa. **z wentylowem rozdziałem pary.** *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: **Maksymilian Neumann, Kraków,** ul. Wielopoleć 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

Niemirów

Kąpiele siarczane, Borowina, Hydropatia, Letnisko. Artystyczne wieczory muzyczne. Wycieczki. Gry sportowe. Gimnastyka. Kąpiele siarczane.

Stacya kolei Rawa Ruska, skąd codziennie kursuje omnibus samochodowy do Zakładu. Prospekta i informacye wysyła Zarząd.

Sezon do 30-go września.

L. 1648/14

Obwieszczenie Rady Giełdowej.

Prezydyum Rady giełdowej podaje do wiadomości, że na mocy uchwały Rady giełdowej z dnia 10 lipca 1914 odbędą się wybory 24 członków kollegium Sądu rozjemczego Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, których wybiera się na czas do 31 grudnia 1914 w myśl § 41 zmienionego rozporządzeniem z 20 marca 1914 L. 11.536/14 c. k. Ministerstw rolnictwa, handlu, skarbu i sprawiedliwości statutu Giełdy, dnia 15 września 1914 od godziny 11-tej do 1-szej w południe w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Według postanowienia § 41 zmienionego statutu giełdowego każdy sędzia rozjemczy musi posiadać obywatelstwo austryackie, mieszkać stale w Galicyi i mieć ukończony 30 rok życia.

Warunki czynnego i biernego prawa wyboru określa § 96 a zmienionego statutu giełdowego.

Spis osób uprawnionych do wyboru wyłożony jest do przejrzenia w biurze Sekretaryatu Giełdy zbozowej i towarowej we Lwowie od dnia 1 sierpnia 1914.

Termin reklamacyjny wynosi 14 dni i upływa dnia 15 sierpnia 1914.

Reklamacye wystosować należy do Rady giełdowej i wnieść do protokołu podawczego Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

We Lwowie, dnia 10 lipca 1914.

PREZYDYUM RADY
Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

I. Wiceprezydent: **Dr. M. Lisowiecki** w. r.

Generalny sekretarz: **Dr. M. Paneth** w. r.

ŻYWE RAKI

najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie

dostarcza pocztą opłatnie pod gwarancyą żywego nadejścia, a to:

90 sztuk zupowych za 6 kor.
60 „ stołowych „ 8 „
40 „ solowych „ 12 „
30 „ olbrzymich „ 15 „

J. PERLMUTTER, Podwołoczyska 5.

Niebywała okazya!

Z licytacyi meblowej nabyłem rozmaite biurka amerykańskie, dębowe różnego rodzaju i koloru jak również registratury na akta, klubowy garnitur z prawdziwej wołowej skóry. Łóżka dziecinne do rozkładania, sypialnie, urządzenia kuchenne, lodownie i sprzedaję takowe za bezcen.

Rauch. Pańska 21.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Swieży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. — Miodobranie cały lipiec. Gęstopłynna patoka „rarytas" 8 kor. 50 hal. za 5 klgr. franko. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Kupię majątek ziemski

5000 morgów z gorzelnią i lasem lub dwa majątki po 1000 morgów.

— Pośrednictwo wykluczone. —

Zgłoszenia „Bielski" do Biura Sokołowskiego

Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

300.000 Koron w całości

lub częściowo umieszczę na pierwszą hipotekę realności we Lwowie lub na majątku ziemskim.

Pośrednictwo wykluczone.

Zgłoszenia pod „Lipiec" do Biura Sokołowskiego, we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5.

Prawnik poszukuje zajęcia popołudniowego. Wiadomość: ul. Rzeźbiarska l. 5 I. piętro drzwi Nr. 12 a, (ganek na prawo).

Wysortowane powieści

po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III.-go Maja 5.

Konkurs.

W miejskiem gimnazyum realnem z prawem publiczności w Przeworsku są do obsadzenia z nowym rokiem szkolnym 1914/1915 posady nauczycielskie:

a) filologa,

b) nauczyciela języka francuskiego jako przedmiotu głównego, z językiem polskim, niemieckim, łacińskim lub historyą, jako drugim przedmiotem nauki.

Wymagana zupełna kwalifikacya nauczycielska dla szkół średnich, warunki według umowy.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do końca lipca b. r. na ręce Dra Władysława Zajączkowskiego w Przeworsku.

Przeworsk, dnia 4-go lipca 1914.

Za Wydział:

Dr. Bojarski, sekretarz.

Dr. Zajączkowski, przewodniczący.

Wydawnictwa rok XVI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Nr. 1—6 zawierają 27 utworów, a mianowicie: Pieśni historyczne słowa J. Niemcewicza, na jeden głos z tow. fortepianu: a) Piast, b) Bolesław Chrobry, c) Bolesław Krzywousty, d) Kazimierz Mnich, e) Bolesław Śmiały, f) Leszek Biały i g) Władysław Łokietek. Utwory na fortepian: Chopin Nr. 16 i 17, „Walce pośmiertne". — Borkowic M. „Mazurek" D-dur. Jarecki H. „Wyznanie", a la Chopin i „Gdy się wilczysko w lesie żeniło", pieśń. — Jackowski A. „Moment musical" Nr. 1. Maszyński P. op. 62, „Melodia polska", fantazya. Miłowicz K. op. 3 „Walc as dur". Lubomirski ks. Kon. „Mazurek b-moll". Piotrowski M. „Preludium" i „Mazure". Onichimowski Bol. „Polonez", Sobański K. „Do albumu". Julicz W. „Sen Giulia" z op. „Figle księżyca i w. i.

Na treść zeszytów składają się: **utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodeklamacye, melodye ludowe i tańce.** W r. 1914, obok oryginalnych swojskich kompozycyi, będzie zamieszczony cykl **Pieśni historycznych narodu polskiego,** począwszy od IX. wieku. W dodatku literackim aktualne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerata: rocznie **5 rb.,** z przesyłką pocztową **6 rb.,** zagranicą **7 rb.** — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Abonenci roczni otrzymują liczne premia bezpłatnie i za pół ceny.

Adres redakcyi:
Warszawa. Krakowskie-Przedmieście Nr. 6.
Telefon 143-15.

Agencya dla Galicyi:
Lwów. Biuro dzienników St. Sokołowskiego.
Ul. Trzeciego Maja 5.

Redaktor i wydawca: **Leon Chojecki.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 117/III. ex 1914 (28) (689)

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie ma zamiar oddać w drodze publicznego przetargu malowanie sześciu mostowych konstrukcyi żelaznych o łącznej powierzchni około 17.600 m.²

Formularze ofertowe można otrzymać w biurze dla konserwacyi i budowy kolei, oddział III. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Należycie ostemplowane oferty, opieczętowane i opatrzone napisem „Oferta na malowanie mostów" mają być najpóźniej do dnia 31 lipca 1914 godziny 12 w południe oddane do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 1 godzinie w południe.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie wadyum w wysokości 400 koron w gotówce lub w papierach wartościowych.

Oferenci zawiązani są swymi ofertami do dnia 31 sierpnia 1914 r. włącznie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między oferentami, ewentualnie odrzucenia przedłożonych ofert.

Oferenci mają dołączyć do oferty świadectwo dotyczącego stowarzyszenia przemysłowego, poświadczające ich możność finansową oraz uzdolnienie techniczne, jakoteż upoważniające ich do wykonania robót, będących przedmiotem niniejszego rozpisania.

Stanisławów, w lipcu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.